



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr 9/2010 (2355) Rok LI 28.2.2010

Pedagogia Wielkiego Postu

Modlitwa

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Post

Z czym to się je?

Marcin Jakimowicz (Gość Niedzielny)

Święty Grzegorz z Nazjanzu sypiał na gołej ziemi i żywił się stęchłym chlebem, Szymon z Lipnicy spędzał noce w dole z odpadami i robactwem. Jego imiennik tysiąc lat wcześniej przez 12 lat mieszkał na słupie, a Janek Korwalski rezygnuje w piątki z surowiania po necie.



To było do przewidzenia. Gdy włoska „La Stampa” podała informację: „Polska zakonnica Tobiana Sobótka zeznała, że Jan Paweł II regularnie się biczował w akcie pokuty za grzechy”, media zawrzały. Informacja poszła w świat. Na co dzień staram się pamiętać o zastyszczonym kiedyś powiedzonku: „Jesteś głupi jak dyskusja na Onecie” i rzadko czytam wypowiedzi internautów. Tym razem zerknąłem. Słowo „dewiant” (w odniesieniu do Jana Pawła II) było jednym z najtagodniejszych na gęstym od ostrych sformułowań forum.

Współczesny rozbawiony świat reaguje na słowo „asceza” alergicznie. – Przyjeżdżają do nas anorektyczki, które głodzą się całymi latami. Ale te dziewczyny nie chcą nawet słyszeć o poście (mimo że praktykują przeciw jego wykoślawioną wersję) – opowiada siostra Gertruda z klasztoru w Rybnie.

Nie wnikiem w to, jakie formy ascezy praktykował polski papież. To sprawa jego osobistego wyboru. Zadaję inne pytanie: czy w epoce kultu przyjemności jakakolwiek forma wyrzeczenia spotka się z medialnym zrozumieniem? Jak w czasach, gdy wzruszona Mariah Carey wyznaje w MTV: „Za każdym razem, gdy widzę w telewizji te biedne, wygłodzone dzieci nie mogę powstrzymać się od łez. Też chciałabym być tak chuda, ale bez tych much, brudu i wszechobecnej śmierci”, brzmia dziś słowa św. Pawła: „W moim ciele dopełniam braki udreń Chrystusa”?

Pod włos!

Czym jest włosiennica? Starszym zakonnikiem nie trzeba tego przypominać. Wykonaną z koziej sierści koszulę, którą noszono dla samoumartwienia, czasem zastępowano metalowymi paskami, które stykając się z ciałem, sprawiały ból. Włosiennicę nosili m.in. Franciszek z Asyżu, Teresa z Avila, Ignacy Loyola, Franciszek Salezy, Jan Maria Vianney, Mała Teresa, Brat Albert, o. Pio, Maksymilian Kolbe, Edyta Stein czy Matka Teresa z Kalkuty. Siostra Faustyna notowała w „Dzienniczku”: „Dziś nosiłam siedem godzin pas łańcuszkowy, aby uprosić danej duszy łaskę skruchy, w siódmej godzinie doznałam odpocznienia, gdyż dusza ta już we własnym wnętrzu doznawała odpuszczenia, choć jeszcze się nie spowiadała”.

Szymon z Lipnicy, nasz „świeżo malowany święty”, który sądzony był przez kapitułę krakowską za nadużywanie imienia „Jezus”, żył niezwykle surowo. W ogrodzie u stóp Wawelu wykopano spory dół na śmieci, pełen odpadków i robactwa. Bracia bernardyni widywali Szymona, który często spędzał w nim noc. Nazywał ten dół swoim „czyśćcem”.

Czy dziś u bernardynów spotkamy podobne praktyki pokutne? – Od czasu, gdy przyszedłem do zakonu, nie zachęcano nas do żadnych ekstremalnych form znanych z historii Kościoła – opowiada o. Cyprian Moryc. – Zachęcano nas raczej do wewnętrznych postaw, indywidualnych postanowień, ćwiczeń. Starsi zakonnicy pamiętają tradycyjne formy pokutne, ale nikt nie traktuje ich jak dziwactwo. Dla tych ojców ta forma ascezy była naturalną sytuacją. Często opowiadają o niej z uśmie-

chem. Zresztą widzę, że oni z takich doświadczeń (biczowanie, kapituły win) wychodzą umocnieni, zahartowani, emocjonalnie odporniejsi, zdyscyplinowani. Bernardyni przez wieki byli bardzo surową formacją. Nocne modlitwy, padanie na twarz przed Najświętszym Sakramentem przy wchodzeniu i wychodzeniu z chóru. Pomyłkom czy rozkojarzeniom w czasie odmawiania liturgii godzin towarzyszyły konkretne gesty: głęboki ukłon czy przyklęknienie.

Nie chcą postu w wersji light

Dziś ojciec Cyprian prowadzi prężną charyzmatyczną wspólnotę. Modli się w niej ponad pięćdziesiąt młodych osób. Czy studentów da się zainteresować postem? – Jasne – zapala się bernardyn. – W naszej lubelskiej wspólnotce zachęcamy do postu o chlebie i wodzie w każdy piątek. Trzeba kupić sobie dobry chleb i dobrą wodę. Po co? By poczuć smak. Zboża i źródlanej wody. Młodzi bardzo chętnie praktykują też inne formy umartwień, związane ze sferą ich największych słabości. Niektórzy rezygnują z siedzenia w internecie, inni odkładają na bok komórki. Wchodzą w ascezę chętnie. Pod jednym warunkiem – są to umartwienia radykalne a nie liberalne potraktowanie sprawy. Oni nie chcą postu w wersji light.

To samo potwierdza rektor krakowskiego seminarium ks. dr Grzegorz Ryś: – Klerycy bardzo pozytywnie reagują na zachętę do postu. Umartwienia nie są dla nich czymś obcym. Pościmy przed każdym większym wydarzeniem w życiu seminarium: przed święceniami, dopuszczeniem kogoś do następnego etapu formacji czy rozestaniem diakonów na parafie. Zdziwienie jest raczej z drugiej strony. Starsi księża patrzą na kleryków zdumieni. Z wielkim podziwem. W Dziejach Apostolskich czytamy, że Kościół modlił się i pościł, zanim wystąpił ktoś na misję. Tego nie można zastąpić tym, co się dziś nazywa „zarządzaniem zasobami ludzkimi w Kościele”. Diakon nie może jechać na parafię jako urzędnik z kwitkiem od biskupa. On musi tam pojechać w atmosferze modlitwy i postu. Wówczas Kościół nie jest jedynie bezduszną firmą, ale strukturą, gdzie rozlewa się strumieniami życie duchowe.

Konkurs na umartwienia

– Ascetyczne umartwienia zewnętrzne rozpoczęły się w III-IV wieku w Egipcie wraz z pojawieniem się życia monastycznego – wyjaśnia ks. Ryś. – Było ono niejako przedłużeniem duchowości męczenników. To zaskakujące. Nastąpił czas tzw. małego pokoju, ustały zewnętrzne prześladowania. Pierwsi mnisi Antoni i Pachomiusz postrzegali życie pustelnicze jako walkę. A ponieważ nie było wroga zewnętrznego, pojawiła się ostra forma ascezy – walki z szatanem, z pożądliwością ciała. Krótki sen, skromne jedzenie, sypianie na ziemi, milczenie. Pamiętajmy, że pierwszymi pustelnikami zostawali zazwyczaj prości, niepiśmienni chłopi, biorący wiele rzeczy bardzo dostownie.

ciąg dalszy na str. 12...

Telegram na... medal



Kiedy dotrze do Państwa ten numer G.K., medale olimpijskie w Vancouver będą już rozdane i będzie przyciskał olimpijski znicz. Cpadnie adrenalina, bohaterowie spakują manatki i narty. Odetchną przed telewizorami kibice. Będziemy

liczyć złote, srebrne i brązowe medale, sukcesy i porażki „naszych” mistrzów – jedni polskich, inni także francuskich, żęły były więc. Kolejny globalny „jarmark” przyjdzie do historii... sportu i wielkiego biznesu. Bez wątpienia oprócz sławnych jarmarcznych wad, a także ryzykowania zdrowiem i życiem dzisiejszych gladiatorów-sportowców, gotowych dla sławy na wszystko, Igrzyska niosą – jak rzadko co innego we współczesnym świecie – także wiele pozytywnych emocji. W medialnym zalewie agencji, wrogości, nienawiści, filmów grozy i reportaży z „trudnych”, nie-chrześcijańskich przedmieść zobaczyliśmy znowu, zobaczyli ludzie młodzi, a także piłkarzy „kibole”, że rywalizacja może jeszcze odżywać się w pokojowym klimacie, według uczciwych reguł gry. W tym zimowym szaleństwie jest więc wciąż starożytna metoda! Zwłaszcza jak wygrzywać ją... nasi!

P.O.

– MÓWIĘ CI: GDI BY MATEJZ STARTOWAŁ Z PLATFORMY, TO MIAŁBY ZŁOTO W KIESZENI...



rjs. Leszek Biernacki

W SALONACH O SPORCIE

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

W NUMERZE

- | Współczesne spojrzenie na misje – str. 4
- | „Misje to sprawa Miłości” – str. 5
- | Czas dla polskich marek we Francji? – str. 8
- | Chopin avant Chopin – str. 13
- | Nerwowi rodzice – str. 14
- | Rekolekcje Wielkopostne 2010 – str. 19

PEDAGOGIA WIELKIEGO POSTU

Modlitwa

ks. dr hab. Piotr Mazur

„Modlitwa jest dla mnie wzniesieniem serca, prostym i pełnym pragnieniem ku Niebu, okrzykiem wdzięczności i miłości zarówno w ciele, jak i radości”
św. Teresa od Dzieciątka Jezus

Wybitny włoski teolog Romano Guardini zastanawiał się kiedyś, dlaczego ludzie w średniowieczu tak głęboko wierzyli w Boga, i doszedł do następującego wniosku: ludzie w okresie średniowiecznym wierzyli w Boga, bo naprawdę dużo się modlili. Dostrzegł on bowiem, że pomiędzy wiarą a modlitwą istnieje przyczynowe powiązanie. Dlatego też według Guardiniego ludzi należałoby raczej dzielić nie tyle na wierzących i niewierzących, co raczej na modlących się i niemodlących...

Czym jest modlitwa? Redakcja katolickiego miesięcznika „List” zadała kiedyś ks. Janowi Twardowskiemu pytanie na temat jego doświadczenia modlitwy. Z prawdziwą pokorą ks. Jan wyznał: „Gdy szedłem do Seminarium, wydawało mi się, że modlitwa jest najłatwiejsza. Myślałem, że nauka może być trudna: hebrajski, łacina, filozofia czy podporządkowanie się pewnym wymogom życia w seminarium. A okazało się, że w życiu seminarijnym i życiu kapłańskim najtrudniejsza jest modlitwa. Stale jesteśmy rozproszeni

i nie tylko grzech nam zastania Pana Boga, ale zmęczenie, złe samopoczucie, kłopoty z samym sobą, wyobrażenia. Modlitwa wymaga ogromnego skupienia, więc jest tym, co najtrudniejsze, a jednocześnie najbardziej potrzebne”.

Rzeczywiście, modlitwa jest trudną sztuką. Niezależnie od wieku i wykształcenia przysparza ona nam wiele trudności. W każdym z nas istnieje pragnienie dobrej modlitwy, miłej Bogu, ale jakże często zwalniamy się z niej pod pozorem zmęczenia, czy też braku czasu.

Przypatrzmy się, jak było w życiu Chrystusa? Modlitwa towarzyszyła Jezusowi przez cały czas jego ziemskiego pielgrzymowania. Jezus zawsze znajdował czas na rozmowę z Ojcem. Ewangelicisti zwracają uwagę na to, że Jezus przed modlitwą szukał odpowiedniego miejsca. Często były to miejsca odludne – pustynia, ogrody, góry... Ważną rolę odgrywał również czas przeznaczony na modlitwę. Jezus bardzo często modlił się późnym wieczorem, nocą. A wszystko to po to, aby być w tej samotności i ciszy – bliżej Boga

ciąg dalszy na str. 5...





LITURGIA SŁOWA

II Niedziela Wielkiego Postu, rok C

PIERWSZE CZYTANIE

Rdz 15,5-12.17-18

Czytanie z Księgi Rodzaju

Bóg poleciwszy Abramowi wyjść z namiotu, rzekł: „Spójrz na niebo i policz gwiazdy, jeśli zdołasz to uczynić”; a potem dodał: „Tak liczne będzie twoje potomstwo”. Abram uwierzył i Pan poczytał mu to za wielką zastęgę. Potem zaś rzekł do niego: „Ja jestem Pan, którym cię wywiódł z Ur chaldejskiego, aby ci dać ten oto kraj na własność”. A na to Abram: „O Panie, o Panie, jak będę mógł się upewnić, że otrzymam go na własność?” Wtedy Pan rzekł: „Wybierz dla mnie trzyletnią jałowicę, trzyletnią kozę i trzyletniego barana, a nadto synogarlicę i gołębicę”. Wybrawszy to wszystko, Abram poprzerałbywał je wzdłuż na połowy i przerażane części ułożył jedną naprzeciw drugiej; ptaków nie porozcinał. Kiedy zaś do tego mięsa zaczęło zlatywać się ptactwo drapieżne, Abram je odpędził. A gdy słońce chyliło się ku zachodowi, Abram zapadł w głęboki sen i opanowało go uczucie lęku, jak gdyby ogarnęła go wielka ciemność. A kiedy słońce zaszło i nastał mrok nieprzenikniony, ukazał się dym jakby wydobywający się z pieca i ogień niby gorejąca pochodnia i przesunęły się między potowami zwierząt. Wtedy to właśnie Pan zawarł przymierze z Abramem, mówiąc: „Potomstwu twemu daję ten kraj od Rzeki Egipskiej aż do wielkiej rzeki Eufrat”.

DRUGIE CZYTANIE

Flp 3,20-4, 1

Czytanie z listu świętego Pawła Apostoła do Filipian

Bracia: Nasza ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który przekształcił nasze ciało poniżone na podobne do swego chwalebного ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować. Przeto, bracia umiłowani, za którymi tęsknię, radości i chwało moja, tak stójcie mocno w Panu, umiłowani.

EWANGELIA

Łk 9,28b-36

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniaco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwoch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: „Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i ostonił ich; złąkli się, gdy weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn wybrany, Jego słuchajcie”. W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmili o tym, co widzieli. □

Współczesne spojrzenie na misje

poznać świadków Ewangelii i dowiedzieć się, z pierwszej ręki, o ich życiu na misjach.

Kiedy byłem na Centrum Formacji Misyjnej, niezapomniane były spotkania i wykłady z o. Marianem Żelazkiem, który pracował wśród trędowatych w Indiach. Innym niezapomnianym misjonarzem był ks. kard. Adam Kozłowiecki – misjonarz z Zambii, gdzie również i ja dzisiaj postępuję. Obie te wspaniałe osobowości pozostawili w naszych sercach wielkie świadectwo poświęcenia, jakie na co dzień muszą znosić współcześni misjonarze. Budujące były również spotkania z panią doktor Bieńską, która 40 lat postugowała jako lekarz na misjach w Ugandzie. Wiele lat leczyła trędowatych i pomagała im, a obecnie mieszka w Poznaniu i poświęca się misyjnej pracy w Polsce.

Misjonarze polscy stanowią zatem poważny procent tych, którzy dzisiaj służą i pracują na misjach w skali całego świata. Dlatego jest nader potrzebne modlitewne wsparcie i nasza pomoc w dziele współczesnej ewangelizacji. Pamiętamy, że ta sprawa była tak mocno akcentowana przez naszego rodaka papieża Jana Pawła II, który przy różnych okolicznościach prosił Polaków o szczególną troskę o misje. Obecny papież Benedykt XVI wzywał polskich biskupów i wiernych do podjęcia pracy na rzecz misji, by nie zabrakło tych, którzy i dzisiaj chcą się poświęcić głoszeniu Ewangelii na innych kontynentach.

Jestem misjonarzem pracującym w Zambii, kraju bardzo biednym. Nęka

nas tam straszne choroby: malaria, AIDS. Osoby będące jeszcze bardzo młode często umierają na te choroby, chorzy rodzice zostawiają wtedy osierocone dzieci. Misjonarze – wszelkimi możliwymi sposobami – walczą z tymi chorobami. Zakładają ośrodki zdrowia, szkoły, pomagają dzieciom ulic, cierpiącym, prowadzą sierocińce, szpitale. Każdy nasz dar serca jest na misjach wyjątkowo potrzebny. Dziękujemy za wszelką pomoc, którą otrzymujemy od was, naszych rodaków, w Polsce i na emigracji. Prosimy, nie zapominajcie o misjonarach w swoich modlitwach i cierpieniach. Wspierajcie to dzieło Boże na miarę własnych możliwości. Kościół umacnia się przez działalność misyjną. Pomagając innym, stokroć więcej otrzymujemy: Kościół odnawia się poprzez misje. Na przykład w Zambii istnieje on od ponad 100 lat, zatem jest kościołem młodym. Wciąż jest tam potrzebna postęga i praca duszpasterska misjonarzy. Można tę sytuację porównać do wychowania małego dziecka, które uczy się mówić, chodzić – do tego potrzebuje pomocy, a więc rodziców, którzy przy nim są na co dzień.

Dziękujemy Bogu i Bożej Matce za rzesze polskich misjonarzy i módlmy się za nich, by Pan posyłał wciąż nowych siewców Jego słowa. Są bardzo potrzebni, bo żniwo jest wielkie, lecz robotników mało. Święci patronowie misji – módlcie się za nami. □

ks. Leszek Kłós
misjonarz z Zambii



„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony”. (Mk 16, 15-16).

Rozważając dziś słowa Jezusa, możemy stwierdzić, że to właśnie On sam polecił głosić Apostołom Dobrą Nowinę całemu światu. Współcześni Misjonarze w sposób szczególny realizują i spełniają wolę Pana, głosząc Ewangelię miłości na wszystkich kontynentach świata m.in. w Afryce, Ameryce Południowej i Azji.

Polscy misjonarze – na misjach – stanowią pokaźną liczbę, jest ich ok. 2000. Wśród nich są: księża diecezjalni, zakonni, siostry zakonne oraz osoby świeckie. Najwięcej przebywa ich w Afryce i Ameryce Południowej.

Aby wyjechać na misje, wszyscy chętni przygotowują się w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie. Kurs trwa niecały rok. Misjonarz uczy się języka angielskiego, francuskiego lub hiszpańskiego. Prowadzone są wykłady z misjologii i spotkania z misjonarzami, którzy postępują na misjach już dłuższy czas. Te spotkania z misjonarzami są bardzo ważne, bo pozwalają nam

PEDAGOGIA WIELKIEGO POSTU

... ciąg dalszy ze str. 3

Jeżeli naprawdę chcemy dobrze się modlić, to musimy zacząć właśnie od tych dwóch prostych, a jednak jakże ważnych rzeczy. Musimy znaleźć sobie własne miejsce i odpowiedni dla nas czas tak, by można było spokojnie spotkać się z Bogiem. Bóg nie pragnie wielu słów, Jemu wystarczy nawet nasze milczenie...

Święty proboszcz z Ars, Jan Vianney, często spotykał starszego mężczyznę, który długimi godzinami przebywał w kościele. Przez cały czas pobytu w świątyni klęczał nieruchomo przed tabernakulum, nie poruszając nawet wargami. Pewnego dnia proboszcz spytał:

- Co robisz tu przez tak długi czas?
- Po prostu. On patrzy na mnie, a ja na Niego.

Okres Wielkiego Postu to czas refleksji nad naszą modlitwą, nad jakością naszej rozmowy z Bogiem. Jaka modlitwa jest najlepsza? Najlepszą modlitwą człowieka jest ta, która nas odmienia! Nasze milczenie, czytanie Pisma Świętego, rozważanie tajemnic różańcowych, kroczenie Drogą Krzyżową, śpiewanie Gorzkich Żali, wszelkie praktyki pokutne spełniają swoje zadanie, o ile przyczyniają się do przemiany naszego życia.

Apostołowie, którzy towarzyszyli Jezusowi w Jego publicznej działalności, wielokrotnie mogli się przekonać, jak wielką moc ma modlitwa. Dlatego też, doświadczając słabości własnej modlitwy, z pokorą prosili: *Panie, naucz nas modlić się...*

W naszym życiu jest podobnie. My również doświadczamy niezadowolenia z naszej modlitwy. Jesteśmy rozczarowani, bo ciągle coś nas rozprasza, coś przeszkadza. Jakże często dochodzimy do wniosku,

że nie umiemy się modlić. Stąd też trzeba nam z pokorą prosić: *Panie, naucz nas modlić się...*

Niestety, bardzo często nasza modlitwa sprowadza się do próśby o taski potrzebne dla nas czy bliskich nam osób. Wielokrotnie wypowiadane przez nas słowa modlitwy zawierają całą litanie spraw, które polecamy Panu Bogu. Świadczy to dobitnie o tym, że nie umiemy z pokorą przyjąć planów Boga względem nas, że nie potrafimy zaufać Bożej Opatrzności.

Na zakończenie tych wielkopostnych rozważań chciałbym przytoczyć tekst *Modlitwy niewysłuchanego*. Jest to anonimowy tekst, który został zamieszczony na tablicy w instytucie rehabilitacyjnym w Nowym Jorku:

- Prosiłem Boga o moc do osiągnięcia powodzenia*
- uczynił mnie... słabym, abym się nauczył pokornego postuszeństwa.*
- Prosiłem o zdrowie dla dokonania wielkich czynów*
- dał mi kalectwo, ażebym robił rzeczy lepsze.*
- Prosiłem o bogactwo, abym mógł być szczęśliwy*
- dał mi ubóstwo, żebym był rozumny.*
- Prosiłem o władzę, żeby mnie ludzie cenili*
- dał mi niemoc, abym odczuł potrzebę Boga.*
- Prosiłem o towarzysza, aby nie żyć samotnie*
- dał mi serce, abym mógł kochać wszystkich braci.*
- Prosiłem o radość*
- a otrzymałem życie, aby móc cieszyć się wszystkim.*
- Nie otrzymałem niczego, o co prosiłem*
- ale dostałem wszystko to, czego się spodziewałem.*
- Prawie na przekór sobie*
- moje niesformułowane modlitwy zostały wysłuchane.*

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

– DZIEŃ MODLITWY, POSTU I SOLIDARNOŚCI Z MISJONARZAMI

„Misje to sprawa Miłości”

Bracia i Siostry, Przyjaciele Misji! Jak co roku w II Niedzielę Wielkiego Postu pragniemy pamiętać o ponad 2 100 polskich misjonarzach pracujących w 94 krajach świata. Są oni świadkami prawdy, że Bóg jest Miłością i kocha każdego bez wyjątku.

Dawanie świadectwa Miłości przez misjonarzy polega przede wszystkim na głoszeniu Słowa i udzielaniu sakramentów, wspieraniu integralnego rozwoju człowieka poprzez edukację, ochronę życia i zdrowia oraz promowanie sprawiedliwości i pokoju. Oddanie się temu dziełu wymaga od nich autentycznego pokochania tych, do których zostali posłani, całkowitego oddania się im wzorem Apostoła Narodów, który w 1 Liście do Tesaloniczan pisał: „Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie tylko naukę Bożą, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem staliście się nam drogą” (1 Tes 2,8).

Miłość do Boga i człowieka przynagla nas, abyśmy darem uczynków pokutnych wspierali misjonarzy w ich postudze ewangelizacyjnej. Oni potrzebują naszej solidarności, która jest znakiem Bożego błogostawieństwa i więzi z Kościołem lokalnym, który nas posłał. Niech tegoroczna Niedziela „Ad Gentes” będzie szczególnym czasem modlitwy i postu w intencji misjonarzy. Możemy także ich wspomóc poprzez jałmużnę wielkopostną. Dlatego prosimy Was, drodzy Bracia i Siostry – zgodnie z decyzją Konferencji Episkopatu Polski – o misyjną jałmużnę zbieraną na rzecz Dzieła Pomocy „Ad Gentes” w dniu 28 lutego. Zebrane ofiary pomogą misjonarzom realizować dzieła ewangelizacyjne i humanitarne.

(...) Wyrażając wdzięczność za zrozumienie, współpracę i ofiarność, życzymy owocnego przeżywania Wielkiego Postu – spotkania z Miłością Ukrzyżowaną i Zmartwychwstałą – Jezusem Chrystusem, jedynym Zbawicielem człowieka. □

ks. Marek A. Gatuszka
Dyrektor Dzieła Pomocy „Ad Gentes”
Wiktor Skworc

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji

28 lutego 2010 – Niedziela „Ad Gentes”

„MISJE TO SPRAWA MIŁOŚCI”

Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami



Pomóż Polskim Misjonarzom

Dzieło Pomocy „Ad Gentes”

ul. Byszevska 1, 03-729 Warszawa 4,

skr. poczt. 112

tel. +48 22 743 95 24; fax +48 22 743 35 27

e-mail: adgentes@misje.pl; www.adgentes.misje.pl



Bank Pekao SA I o w/w Warszawie; Numer rachunku INBAN:

Konto złotówkowe: PL 66 1240 1037 1111 0010 1498 4506

Konto euro: PL 57 1240 1037 1978 0010 2163 4027

KOD BIC Banku Pekao SA: PKOPPLPW

Polityczny kozak

Marek Brzeziński



Igor T. Różycki

Ukraińska Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła wyniki wyborów prezydenckich, które są bezlitosne dla... złotowłosej Julii Tymoszenko. Przegrała! Julia nie potrafi się pogodzić z porażką i mimo że obserwatorzy międzynarodowi orzekli, iż wybory odbyły się zgodnie z zasadami demokracji, Tymoszenko twierdzi, że doszło do oszustw i „przekrętów” z udziałem około miliona wyborców. Julia przegrała z Janukowiczem ok. 800 tysiącami głosów. To tyle, ilu mieszkańców liczy Lwów. Jednak sam Lwów głosował za „piękną” Julią. Czy Julia T., stając okoniem, ma rację? Ma! Swoje racje. Czy ma klasę? Ma! Swoją klasę. A zatem dlaczego Tymoszenko nie potrafi z turniejowego placu zjechać z podniesioną przytubicą, uznać swojej porażki i zwycięstwa przeciwnika? Ano dlatego, że Tymoszenko, Janukowicz – jej pogromca i Juszczenko – wielki przegrany schodzący z prezydenckiego tronu, oni wszyscy mają jedną wspólną cechę – oni wszyscy są skażeni wirusem „homo

sovieticus”. Jedni mniej, inni więcej, ale wszyscy są wychowani w tym samym duchu, w tej samej hierarchii wartości, która sprawia, że walczy się do upadłego, na przekór faktom i pozostawia po sobie spaloną ziemię. Dla Tymoszenki, Janukowicza czy dla Juszczenki nie liczy się dobro i przyszłość Ukrainy, podobnie jak dla wielu polskich polityków w ogóle nie wchodzi w grę dobro i interes Polski. Najważniejsze jest to, żeby włożyć kotek w szprychy politycznym przeciwnikom. To, że rower się rozleci, to nikogo nie obchodzi. Ważne, by kolarz spadł z siodetka i by na nie wskoczył, nawet jeśli jest to siodetko w rowerze bez szprych. I tak też jest w przypadku Julii Tymoszenko. Pani Segolene Royal, osoba niezbyt wielkich lotów intelektualnych, polityk ot, taki sobie przeciwny, ale obdarzony kobiecą intuicją i do tego wychowany na fundamentach francuskiej demokracji, przyjęła porażkę z Sarkozy’em z podniesionym czołem, odczekała chwilę i dopiero wtedy przystąpiła do walki, czyli wydzierania przeciwnikom ich elektoralnego poletka. Na to, by taki „względnie uczesany” sposób prowadzenia polityki mógł zaistnieć nad Wisłą, a tym bardziej w Kijowie, trzeba poczekać ze dwa, trzy pokolenia. I to jest jeden z aspektów wyborów prezydenckich na Ukrainie.

Z KRAJU

- Uroczystości beatyfikacyjne ks. Jerzego Popiełuszki odbędą się na pl. Piłsudskiego w Warszawie w niedzielę 6 czerwca.
- Odbyło się spotkanie prezydenta Lecha Kaczyńskiego z MSZ Radostawem Sikorskim. Prezydent zaprosił ministra na rozmowę w sprawie sytuacji Polaków na Białorusi. Kaczyński chce, by polska dyplomacja podjęła działania na forum Unii Europejskiej, OECD, Rady Europy i innych organizacji, które są zaangażowane w sytuację na Białorusi.
- MSZ Sikorski spotkał się z białoruskim odpowiednikiem. Miała to być „męska rozmowa”, ale następnego dnia władze w Mińsku tylko nasiliły represje wobec polskich działaczy w tym kraju.
- Prezydent Kaczyński pogratulował Janukowiczowi wyboru na prezydenta Ukrainy i zaprosił go do złożenia wizyty w Polsce.
- Księżę Karol wraz z księżną Kornwalią Camillą Parker Bowles w marcu złożą wizytę w Polsce.
- Premier Tusk brał udział w szczycie UE w Brukseli, na którym szefowie państw i rządów zajmowali się sposobami wyjścia z kryzysu.
- Prezydent Lech Kaczyński powiedział w Pucku podczas obchodów 100. rocznicy Zaślubin Polski z Morzem, że odzyskanie dostępu do Baltyku było olbrzymim sukcesem kraju i było to wydarzenie, które ukształtowało naszą historię.
- Marek Jurek poinformował, że wystartuje w wyborach prezydenckich. Będzie kandydował, bo „od obowiązku nie można się uchylać”. Według szefa PiS Jarosława Kaczyńskiego istnieją fakty, które mogą zdyskredytować kandydaturę min. Sikorskiego na prezydenta. Prasa pisze o „hakach”.
- Komisja hazardowa pracuje, ale media ujawniają, że Drzewiecki i Chlebowski nawet konkretnie pomagali biznesmenowi Sobiesiakowi m.in. w sprawie jego inwestycji w Zieleńcu. Tak ma wynikać z analizy materiałów CBA dla wrocławskiej prokuratury.
- Tymczasem Prokuratura Okręgowa Warsza-

wa-Praga odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie odtajnienia przez Mariusza Kamińskiego materiałów dotyczących afery hazardowej. Zarzuty wobec b. szefa CBA się posypały...

- Wicemarszałek Senatu Romaszewski wystąpił z klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości. Powodem niezgody z władzami PiS było głosowanie w sprawie immunitetu Piesiewicza. Senatorowie Romaszewski i Andrzejewski głosowali przeciw odebraniu immunitetu koledze z Platformy.
- Wprowadzenie parytetów na listach wyborczych jest niezgodne z konstytucją. Tak przynajmniej twierdzi pełnomocnik rządu ds. równego traktowania kobiet, Radziszwska, a PO najprawdopodobniej zrezygnuje ze składania w Sejmie własnego projektu w tej sprawie. Klub PO nie może uzgodnić jednolitego stanowiska: część posłów Platformy uważa, że ustawowe ustalanie liczby kobiet na listach wyborczych jest nie do przyjęcia.
- Za wybitne zasługi dla niepodległości Polski oraz osiągnięcia sportowe prezydent Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski wybitnego polskiego skoczka, Stanisława Marusarza.
- Prof. Stanisław Paweła, były sędzia Trybunału Konstytucyjnego z lat 80., został uznany za „kłamcę lustracyjnego”.
- Alicja Kapuścińska złożyła drugi pozew, w którym domaga się zakazu rozpowszechniania książki A. Domostawskiego o swoim mężu „Kapuściński non fiction”. Chodzi jej m.in. o fakty współpracy pisarza z wywiadem PRL.
- Sąd Apelacyjny w Warszawie po 14 latach prawomocnie uwolnił od winy byłego szefa MSW Milczanowskiego za ujawnienie w 1995 r. tajemnicy, iż premier Oleksy miał być źródłem informacji dla wywiadu zSRR, a później Rosji. Choć w tej sprawie ktoś musiał kłamać, to niewinny jest i Oleksy, i Milczanowski. Tylko gdzie logika?!
- Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, zrze-

szająca 136 organizacji prorodzinnych, skierowała do marszałka Sejmu Komorowskiego kategoryczny sprzeciw wobec projektowanej nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Ustawa ta zwiększa m.in. uprawnienia instytucji opieki społecznej kosztem praw rodziny.

- Ponad stu zielonogórskich policjantów poszukuje sprawcy lub sprawców brutalnych napadów i gwałtów na kobiety. W mieście od kilkunastu dni panuje psychoza strachu.
- Pięć lat więzienia dla b. posta Samoobrony Łyżwińskiego oraz dwa lata i trzy miesiące dla Leppera – to wyroki sądu I instancji w procesie w sprawie tzw. „seksafery” w Samoobronie.
- Niemal połowa polskich rodzin korzysta już z prywatnej opieki zdrowotnej opłacanej z własnej kieszeni, a 5 proc. – z abonamentu fundowanego w całości lub częściowo przez pracodawcę.
- Szacuje się, że w Polsce przebywa ok. 40 tys. bezdomnych osób.
- Łódzcy radni Platformy Obywatelskiej i Sojuszu Lewicy Demokratycznej zawarli porozumienie o współpracy w samorządzie. PO i SLD przejmują wspólnie władzę.
- Kluby PiS, Lewicy i PSL sceptycznie odniosły się w Sejmie do propozycji zniesienia obowiązku meldunkowego od 1 stycznia 2014 roku.
- Blisko 180 dodatkowych polskich żołnierzy pojedzie na misję i będzie szkolić afgańską policję.
- W Warszawie zmarł Jerzy Turek, jeden z bardziej lubianych polskich aktorów, odtwórca wielu niezapomnianych teatralnych i filmowych ról, m.in. trenera Wacława Jarząbka z „Misia”.
- W Toruniu trwają przygotowania do ponownego pogrzebu Mikołaja Kopernika. 19 lutego odnalezione niedawno szczątki astronoma przyjechały do jego rodzinnego miasta.
- Z liczenia żubrów wynika, że 451, w tym 52 młode urodzone w 2009 roku, żyje na wolności w polskiej części Puszczy Białowieskiej. □

Ten drugi jest kozacki. Ukraińcy – naród dumny i hardy – lubią, gdy ich atamanem jest ktoś znaczący i silny. Janukowycz miał siłę w postaci finansowego wsparcia miliardów znad Donu. O politycznym wspieraniu Janukowycza kłaskały kuranty na Kremlu.

Patrząc na polską służbę zdrowia i porównując ją z francuską, można się zapać. Ale Francuzów na nogi postawił Plan Marshalla, nie wyniszczyło ich pół wieku komunistycznego reżimu (mimo, że mieli na takie rozwiązanie wielką chrapkę i bardzo się wdzięczyli do czerwonej flagi okraszonej sierpem i młotem). To, co oni budowali przez dziesięciolecia, Polska musi skonstruować w ciągu znacznie krótszego czasu i odnosi sukcesy. Polacy mieszkający we Francji z zachwytem mówią o funkcjonowaniu ZUS-u, gdy ubiegają się o papiery do renty. Z zachwytem, bo doskonale znają kompletny chaos w Securite Sociale i w innych francuskich urzędach. Tyle tylko, że taką rewolucję administracyjno-przemysłową można stosunkowo szybko przeprowadzić. Gorzej z myśleniem. Przetawienie algorytmów metod rozwiązywania problemów, dedukcji, postaw, wartości, wychodzenia obronną ręką z trudnych sytuacji – to bardzo różni Polaka od Francuza, a Ukraińca od Polaka. I to trzeci aspekt ukraińskich wyborów – psychologiczno-historyczny.

Kolejny – to stwierdzenie, że wybory prezydenckie na Ukrainie to wielka klęska Unii Europejskiej, która nie potrafiła zmobilizować swoich finansów i wpływów do nadania biegu politycznej

sytuacji na ukraińskiej scenie zgodnie z naszymi intencjami. Rosja, Ukraina, Białoruś, to dziwne, ogromne kraje, gdzie ludzie żyją w warunkach nie do pomyślenia dla nas, mieszczuchów zachodnioeuropejskich. Ukraiński elektorat ma jeszcze mniej wspólnego z demokracją niż polski, ukraińska klasa polityczna ma znacznie mniej demokratycznych odruchów niż inne kraje zatopione w demokracji po uszy od stuleci.

A oto kolejne okienko, przez które pada światło na sprawy ukraińskie. Konsekwencje dla świata. Janukowycz, były robotnik z Doniecka, wie, że może liczyć na potężnych sojuszników na Kremlu, gdzie zaciera ręce z radości po ogłoszeniu wyników. Pewnie w siedzibie FSB (dawne KGB) korki w butelkach z szampanskoje strzelały jak pociski z krążownika Aurora, bo przecież agenci wywiadu rosyjskiego mieli na Ukrainie ręce pełne roboty i uwijali się jak w ukropie. Ukraina jest podzielona na dwie części: tę wschodnią, mówiącą płynnie po rosyjsku i czującą, że struny jej duszy grają smętne rosyjskie melodie, i tę zachodnią, zwróconą z nadzieją w stronę Europy. Ta wschodnia jest bogatsza, ma bardziej tłusto na talerzu i kocha Kreml. Ta zachodnia skromniej jada, ale za to jej kultura jest bliższa Unii i Polsce. Czy Ukraina może się rozpaść na dwa twory państwowe? Czemu nie?



ciąg dalszy na str. 11...

ZE ŚWIATA

- Na Związek Polaków na Białorusi spadły kolejne represje. Sądy skazały 3 działaczy ZPB na areszty, a prezeskę Borys ukarano wysoką grzywną. Milicja zatrzymała 40 działaczy, którzy usiłowali dostać się do lwieńca, w którym władze przejęły Dom Polski.
- Julia Tymoszenko osobiście zaskarży w sądzie wynik drugiej tury wyborów prezydenckich na Ukrainie. Premier twierdzi, że sfalszowano milion głosów. Centralna komisja wyborcza uznała już wygraną Janukowycza, który ma objąć władzę 25 lutego.
- Wiktor Janukowycz, zwycięzca wyborów prezydenckich na Ukrainie, swą pierwszą wizytę zagraniczną może złożyć w Brukseli.
- Niemcy odrzuciły koncepcję utworzenia specjalnego funduszu mającego ratować kraje strefy euro, które popadną w tarapaty budżetowe. Problemy mają: Grecja, Hiszpania, Portugalia i Irlandia, a strefa euro mocno trzeszczy.
- Jeden z czołowych dowódców talibów, Abdul Ghani Baradar, został zatrzymany w pakistańskim Karaczi w wyniku wspólnej akcji CIA i wywiadu pakistańskiego.
- Premier Izraela Netanjahu, który spotkał się na Kremlu z rosyjskim prezydentem Miedwiediewem, powiedział, że prosił go o poparcie ostrych sankcji wobec Iranu za jego program nuklearny.
- Rosja nie widzi powodu, by dalej odwlekać sprzedaż Iranowi systemów obrony przeciwnoświatowej S-300.
- Naddniestrze, separatystyczny region Mołdawii, a w rzeczywistości suwerenny organizm polityczny, wyraziło gotowość przyjęcia na swym terytorium rosyjskiego systemu obrony przeciw-rakietowej, w tym rakiet Iskander.
- Rząd Rumunii zdecydował o przeznaczeniu 100 mln euro na pomoc dla sąsiedniej Mołdawii.
- Produkt krajowy brutto Ukrainy spadł w 2009 r. o 15 proc.

- 17 i 18 kwietnia Ojciec św. Benedykt XVI złożył wizytę na Malcie.
- Benedykt XVI mianował nowym arcybiskupem Pragi ks. Dominika Dukę. W latach komunistycznej Czechosłowacji był on prześladowany i więziony. Abp Duka zastąpi dotychczasowego metropolity Pragi, kard. Miloslava Vlka, który odchodzi na emeryturę.
- „Washington Post” ostro skrytykował Francję za to, że ta sprzedała Rosji nowoczesny helikopterowiec „Mistral”, nie bacząc na fakt, że Rosja nie dotrzymała porozumienia o wycofaniu się z Gruzji po inwazji w 2008 r.
- Turecka policja aresztowała 69 osób podejrzanych o powiązania z separatystyczną Partią Pracujących Kurdystanu (PKK).
- Indie poinformowały, iż chcą w ciągu roku przeprowadzić test swego nowego pocisku balistycznego zdolnego przenosić głowice jądrowe na odległość ponad 5 tys. kilometrów.
- Przywódca separatystycznej Abchazji, która oderwała się od Gruzji, Bagapsz zainaugurował drugą kadencję na stanowisku prezydenta. Gruzja uznała ceremonię zaprzysiężenia za parodię.
- Szwedzki gigant od mebli i artykułów dekoracyjnych IKEA poinformował, że zwolnił dwóch swych dyrektorów w Rosji podejrzanych o danie łapówek miejscowemu dostawcy energii elektrycznej.
- Na ponad 500 mln € są szacowane łapówki rozdane przy zawieraniu kontraktów na zamówienia publiczne w Bułgarii w 2009 roku.
- Chiński wymiar sprawiedliwości potwierdził, że dysydent Liu Xiaobo otrzymał wyrok 11 lat więzienia.
- Nowa Zelandia może się wkrótce pożegnać z brytyjskimi elementami na fladze państwowej. Trwa dyskusja nad tym, co je zastąpi. Jeden z pomysłów to liść paproci. Trochę pogrzebowo...
- Libia zawiesiła wydawanie wiz wjazdowych

dla obywateli wszystkich państw Unii Europejskiej z wyjątkiem Wielkiej Brytanii.

- Argentyna została oskarżona przez Brytyjczyków o eskalowanie na nowo konfliktu o Falklandy. Statek z ładunkiem sprzętu do poszukiwań został zatrzymany przez Argentczyków, bowiem rząd w Buenos Aires nie chce dopuścić do odwiertów poszukiwawczych w tym rejonie.
- Liczba nielegalnych imigrantów w USA spadła w ubiegłym roku o 7 proc., do 10,8 mln.
- Dotkliwy niedobór energii elektrycznej skłonił władze żyjącej z ropy naftowej Wenezueli do wprowadzenia zakazu podświetlania wielkich billboardów.
- Witanie prezydenta może okazać się niezdrowe... W turkmeńskich szpitalach przebywają dziesiątki osób, które trafiły tam z odmrożeniami rąk i nóg po kilkugodzinnym oczekiwaniu na prezydenta Berdymuchamedowa, który miał otworzyć nową przędzalnię.
- Gwardia Cywilna poszukiwała w całej Hiszpanii imama meczetu w El Algar (Murcja) oskarżonego o molestowanie seksualne pięciu dziewczynek.
- Fiat i rosyjski Sollers (dawny Siewerstal Auto) podpisali umowę w sprawie *joint venture* wartości 2,4 miliarda euro.
- Mimo wielomiesięcznej batalii o przetrwanie, polska sekcja Radia France Internationale (RFI) definitywnie zakończyła swoją działalność. Historia RFI sięga niemal 30 lat nadawania.
- W katastrofie kolejowej niedaleko Brukseli zginęło co najmniej 18 osób.
- Brytyjski następca tronu, księżę Walii Karol odwiedził Polski Ośrodek Spoteczno-Kulturalny w Londynie (POSK).
- Warszawa usytuowała się na 71 miejscu w brytyjskim rankingu 140 miast świata uszeregowanych pod kątem atrakcyjnych warunków do życia z punktu widzenia obcokrajowców. □

Czas dla polskich marek we Francji?

z Andrzejem Szteligą, Radcą-Ministrem, Kierownikiem Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP w Paryżu, rozmawia Krzysztof T. Walendzik

K.T.W. Jest Pan szefem Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady Polskiej we Francji. Proszę powiedzieć, czym zajmuje się instytucja, którą Pan kieruje.



A.S. Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady RP we Francji reprezentuje polskie interesy gospodarcze we Francji głównie w odniesieniu do firm i przedsiębiorstw oraz organizacji ekonomicznych na szczeblu centralnym, regionalnym i lokalnym. Głównym celem jest promocja Polski we Francji przez pryzmat podmiotów gospodarczych. W szczególności są to wszelkie działania mające na celu wzrost polskiego eksportu towarów i usług na rynek francuski oraz związane z pozyskiwaniem francuskich inwestycji dla Polski.

Formy stosowanej promocji to: kojarzenie partnerów (w sferze produkcji i technologii, handlu i usług, inwestycji), organizowanie konferencji tematycznych i spotkań branżowych, współorganizowanie różnych misji administracyjno-gospodarczych, uczestnictwo w wystawach i targach (także z własnym stoiskiem) oraz organizowanie bądź udział w innych akcjach informacyjno-promocyjnych lub lobbingsowych. Wydział – w ramach Ambasady – uczestniczy również w różnego rodzaju przedsięwzięciach dyplomatycznych, jak np. wizyty oficjalne, interwencje itp.

Istotnym elementem pracy Wydziału jest doradztwo prawno-finansowe, głównie dla małych i średnich przedsiębiorstw, dotyczące bilateralnej wymiany handlowej, wzajemnych inwestycji, świadczenia usług, udziału w przetargach, tworzenia przedsiębiorstw z kapitałem mieszanym itp. W ramach działalności informacyjnej związanej z kojarzeniem partnerów wykorzystywane są stosowne bazy danych zarówno polskie, jak i francuskie.

Wydział opracowuje i wydaje swoje publikacje (stałe, periodyczne i okazjonalne): *Przewodnik Gospodarczy „Francja: 2009–2010”* dla odbiorców polskich, *Revue Economique „Pologne”* – dwumiesięcznik skierowany głównie do partnerów francuskich. Ponadto – przy okazji różnego rodzaju przedsięwzięć promocyjnych – wydawane są również okazjonalne publikacje informacyjne. Całość publikacji (w wersji polskiej i francuskiej) znajduje się na stronie internetowej www.paris.trade.gov.pl, gdzie znaleźć można również szereg innych pożytecznych informacji, do przeglądania których serdecznie zapraszam.

Jak wygląda bilans wymiany handlowej pomiędzy Francją a Polską? Co mówią na ten temat statystyki?

Relacje polsko-francuskie zawsze cechowało wzajemne zrozumienie i duża doza przyjaźni. Francja zawsze była i jest bardzo ważnym dla Polski partnerem współpracy politycznej, gospodarczej, naukowej i kulturalnej. W kwestiach gospodarczych Francja aktualnie jest czwartym partnerem handlowym Polski (po Niemczech, Rosji i Włoszech) z udziałem na poziomie 6% we wzajemnych obrotach i trzecim inwestorem zagranicznym (po Holandii i Niemczech) z 12% udziałem. Z kolei Polska dla Francji to dwunasty partner handlowy (udział 2% w obrotach), najważniejszy po Rosji w obszarze Europy środkowo-wschodniej. Stopniowo rozwija się bilateralna współpraca między organizacjami gospodarczymi, uczelniami i między regionami.

Niestety wymiana handlowa między Polską a Francją – w wyniku światowego kryzysu finansowego – zmniejszyła się

względem roku poprzedniego o ok. 20%. Niemniej jednak w 2009 r. wzajemne obroty osiągnęły poziom 11,5 mld euro, przy czym eksport polski do Francji wyniósł 6,5 mld, zaś import francuski do Polski osiągnął wartość 5 mld euro. Po wielu latach ujemnego salda dla Polski obecnie mamy do czynienia z równoważeniem wolumenu we wzajemnych obrotach, a za rok ubiegły nasza nadwyżka osiągnęła nie notowany dotychczas poziom 1,5 mld euro. Jeśli chodzi o polski eksport do Francji, to znacząco rozwinęła się paleta towarów przemysłowych wysoko-przetworzonych (urządzenia mechaniczne, pojazdy i sprzęt transportowy, przyrządy pomiarowe, narzędzia, sprzęt elektryczny, sprzęt obronny), stanowiąc ponad połowę wartości eksportu, a także artykułów rolno-spożywczych (ekologicznych), produktów drewnianych (mebli, domków, stolarki budowlanej), wyrobów hutniczych. Z kolei mniejszym zainteresowaniem cieszą się tekstylia oraz węgiel. Natomiast eksport do Polski zdominowany jest przez bogatą grupę wyrobów elektro-mechanicznych (wyroby przemysłu samochodowego, maszyny i urządzenia przemysłowe, sprzęt elektryczny i elektroniczny) oraz chemicznych (produkty farmaceutyczne i para-chemiczne, chemia organiczna, tworzywa sztuczne, kosmetyki). Te dwie grupy towarowe stanowią ¾ wartości francuskiego eksportu na rynek polski. Pozostałe branże towarowe, jak metalurgiczna, paliwowo-energetyczna, włókiennicza, rolno-spożywcza, mają mniejsze znaczenie.

Kiedy w lipcu 2008 r. Francja otworzyła swój rynek pracy, okazało się, że Polacy nie zabierają masowo, choć takie były obawy, miejsc pracy Francuzom. Większość Polaków pracuje tu w budownictwie. Nad Sekwanę przyjeżdża jednak coraz więcej młodych, wykształconych ludzi, naukowców, lekarzy itd. Jak to wygląda? Od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej, tj. 1 maja 2004 r., firmy polskie swobodnie świadczą usługi na rynku francuskim oraz uczestniczą w przetargach publicznych. Z danych francuskich wynika, że na koniec 2008 r. usługi na terenie Francji świadczyło ok. 3,5 tys. firm polskich, stanowiąc ¼ wszystkich zagranicznych podmiotów gospodarczych działających na tutejszym rynku. Większość reprezentowała branżę budowlano-montażową (67%), mniej branże przemysłowe (16%), następnie hotelarstwo i gastronomię (6%), handel (4%), a najmniej rolnictwo (3%). Polskie firmy wykazują rosnące zainteresowanie francuskim rynkiem usług, realizują coraz większe kontrakty, uczestniczą w branżowych targach i wystawach (podwykonawstwo przemysłowe, budownictwo, przemysł drzewny, przetwórstwo rolno-spożywcze) oraz coraz częściej, choć z rezerwą, uczestniczą w przetargach publicznych. Generalnie polskie firmy cieszą się dobrą opinią wśród partnerów francuskich (realizacja kontraktu, efektywność pracy, jakość usług), co często potwierdzają również wyniki kontroli francuskiej inspekcji pracy.

Całkowite otwarcie francuskiego rynku pracy m.in. dla obywateli polskich dokonane z dniem 1 lipca 2008 r. stworzyło sprzyjające warunki do swobodnego podejmowania pracy przez Polaków w przedsiębiorstwach francuskich, a także pozwala firmom polskim obecnym na tutejszym rynku zatrudniać Polaków do realizacji swoich kontraktów. Należy również zauważyć, że obok typowych zawodów przemysłowych, budowlanych i usługowych istnieje rosnące zapotrzebowanie na polski personel medyczny (lekarze niektórych specjalności, pielęgniarki, fizykoterapeuci) oraz kierowców samochodów ciężarowych.

Ile firm francuskich inwestuje w Polsce i jaką ilość miejsc pracy firmy te utworzyły?

Mówiąc o inwestycjach, należy mieć na myśli głównie inwestycje francuskie w Polsce, gdyż nasze we Francji nie odgrywają istotnej roli. Na rynku polskim ulokowanych jest prawie 1000 francuskich podmiotów gospodarczych, z czego 10% to duże firmy kapitałowe. Firmy francuskie pozostają jednym z największych zagranicznych pracodawców, gdyż utworzyły na naszym rynku ok. 170 tys. miejsc pracy. Inwestycje francuskie w Polsce znacząco przyczyniają się do wzrostu polskiego eksportu (ponad 50% towarów wytwarzanych przez firmy francuskie w Polsce kierowane jest na eksport). Główne obszary implantacji francuskiej na rynku polskim to: telekomunikacja – 30% (głównie po przejściu w 2000 r. większości akcji Telekomunikacji Polskiej S.A. przez France Télécom), przemysł – 24% (nowe technologie produkcyjne: Thompson, Alstom, Vivendi, Alcatel, Michelin, Faurecia, Saint Gobain, Lafarge) oraz wielkie sieci dystrybucji handlowej – 15% (hiper- i supermarkety: Auchan, Carrefour, Casino itd.). Inne dziedziny francuskiego zaangażowania w Polsce to: energetyka (Electricité de France), budownictwo (BEG, Bouygues), hotelarstwo (Accor), rolnictwo (Gervais Danone, Saint Louis Sucre, Seita, Bonduelle), usługi komunalne (Veolia, Dalkia), nieruchomości (Klépierre), media (Canal Plus). Po uwzględnieniu sporej ilości małych i średnich firm francuskich na rynku polskim generalnie skumulowany kapitał zaangażowany przez spółki francuskie na koniec 2009 r. szacuje się na 15 mld euro.

Zainteresowanie firm francuskich budzą wciąż niższe koszty produkcji w Polsce, wysoki poziom kwalifikacji kadry polskiej, ulgi inwestycyjne (w Specjalnych Strefach Ekonomicznych) czy możliwe do wykorzystania znaczące fundusze europejskie, położenie geograficzne (pomost w ekspansji na rynki wschodnie) oraz fakt przynależności do obszaru Schengen.

Serwis Promocji Handlu i Inwestycji Ambasady organizuje promocję polskich województw i regionów. Ostatnio było to województwo podkarpackie. Jakie następne regiony mają szansę na promocję? Czy są jakieś jej wymierne efekty?

Celem pracy Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji jest również udział w rozwoju wielopłaszczyznowej współpracy polsko-francuskiej poprzez inicjację więzi organizacji samorządu gospodarczego (izb przemysłowo-handlowych), ośrodków naukowych i badawczo-rozwojowych, instytucji administracji regionalnej i lokalnej, organizacji polonijnych. Nakładają się na to również liczne wielopłaszczyznowe porozumienia o współpracy tzw. bliźniaczej miast i regionów z obu stron, choć tylko część z nich funkcjonuje realnie czy w sposób ciągły.

Toteż od szeregu już lat w ramach Ambasady realizowane są akcje promocji poszczególnych regionów polskich we Francji, gdzie przy okazji prezentacji ich potencjału gospodarczego i oferty kooperacyjnej względem partnerów francuskich istnieje możliwość ukazania dorobku naukowego, kulturalnego czy atrakcyjności turystycznej. Spotkania biznesowe zwyczajowo organizowane są w siedzibie WPHI Ambasady RP (Paryż XVI), natomiast prezentacje kompleksowe odbywają się z udziałem Ambasadora RP w jego rezydencji (Paryż VII). Dotychczas zorganizowaliśmy imprezy promocyjne dla takich polskich województw jak: Małopolskie, Wielkopolskie, Dolnośląskie, Śląskie, a ostatnio Podkarpackie. W najbliższej przyszłości zamierzamy zaprosić Mazowieckie, Łódzkie, Pomorskie, Podlaskie. Osobiście sądzę, że chętnych może być więcej, zważywszy na Rok Szopenowski (2010) czy prezydenturę Polski w Unii Europejskiej (II półrocze 2011).

Zazwyczaj zadania w sferze promocji realizowane są we współpracy z partnerami francuskimi i polskimi. Po stronie francuskiej współpraca odbywa się w układzie centralnym i regionalnym (administracja, izby i stowarzyszenia gospodarcze, agencje rozwoju). Ze strony polskiej należy podkreślić efektywną kooperację z Polską Izbą Przemysłowo-Handlową we Francji przy organizacji przedsięwzięć promocyjnych na rzecz firm i przedsiębiorstw, a także ze Stacją Naukową PAN w Paryżu w kwe-

stiach promocji nowoczesnych technologii przemysłowych oraz z Polskim Ośrodkiem Informacji Turystycznej w Paryżu w realizacji akcji promujących turystykę przyjazdową do Polski.

Pomimo kryzysu polski PKB (produkt krajowy brutto) jest najwyższy w Unii. Wzrasta zapotrzebowanie na energię i nasz kraj staje przed koniecznością budowy elektrowni atomowych. Inwestycje te chcieliby realizować Francuzi. Proszę o kilka zdań na ten temat...

Polska jest jedynym krajem Unii Europejskiej, który w warunkach ogólno-światowego kryzysu finansowego odnotował wzrost gospodarczy w 2009 r. w wysokości 1,7% PKB. W założeniach Rządu RP przyjęto dalszy rozwój gospodarczy, a w 2010 roku wskaźnik PKB powinien ukształtować się na poziomie 2,5%. Równolegle powinna nastąpić stabilizacja w takich obszarach jak bezrobocie, inflacja, a także deficyt budżetowy i dług publiczny – zgodnie z wymogami tzw. kryteriów Maastricht, co jest związane z naszym przyszłym wejściem do strefy euro. W osiągnięciu tych celów pomocne będą z pewnością instrumenty określone w rządowym Planie Rozwoju i Konsolidacji Finansów czy środki możliwe do pozyskania od partnerów zagranicznych w ramach nowej edycji Planu Prywatyzacji. Niezwykle istotnym jest również fakt, że Polska jest jednym z głównych beneficjentów funduszy europejskich.

W polsko-francuskich relacjach gospodarczych – na szczeblu rządowym – akcent położony został na sprawy energetyczne (w tym nuklearne), rolne i obronne. Ponadto sferami wzajemnego zainteresowania są: ochrona środowiska, infrastruktura transportowa, innowacje w gospodarce. Na przykład w odniesieniu do energetyki tradycyjnej – firmy francuskie od dawna są obecne w Polsce; zainteresowanie strony francuskiej budzi także możliwość uczestniczenia w programie energetyki nuklearnej (w styczniu 2009 r. Rada Ministrów RP podjęła uchwałę w sprawie rozwoju energetyki jądrowej w Polsce). W kwestiach ochrony środowiska duże pole współpracy istnieje w ramach tzw. pakietu klimatyczno-energetycznego UE (generalne zmniejszenie zużycia energii, redukcja emisji dwutlenku węgla, zwiększenie udziału energii odnawialnej). W sprawach infrastruktury duże możliwości istnieją w rozbudowie dróg i autostrad w Polsce czy bazy hotelowej, co wiąże się również z organizacją przez Polskę wspólnie z Ukrainą Mistrzostw Europy w piłce nożnej w 2012 roku.

Obecny klimat we wzajemnych relacjach z pewnością przyczyni się do dalszego rozwoju wielopłaszczyznowej wymiany handlowej, zaangażowania kapitałowo-inwestycyjnego, współpracy naukowo-technologicznej. Utrzymująca się w ostatnich latach wysoka dynamika we wzajemnych obrotach handlowych uległa spowolnieniu wskutek osłabienia światowej koniunktury gospodarczej a także zjawiska stagnacji bądź recesji gospodarczej w czołowych krajach UE jak Francja i Niemcy. Niemniej perspektywa rozwoju polsko-francuskich relacji gospodarczych postrzegana jest optymistycznie. □



Coroczne nagrody dla najlepszych polskich eksporterów do Francji w Ambasadzie RP, Paris – V/2009

Nowa komisja

Parlament Europejski zatwierdził bez większych problemów skład kolejnym unijnym ministrów. Postom nakazano głosowanie na całą listę, co od kilku kandydatów na komisarzy UE oddaliło groźbę wotum nieufności. 488 postów opowiedziało się za powołaniem nowej Komisji Europejskiej, 137 było temu przeciwnych, a 72 wstrzymało się od głosu. Nowa ekipa będzie działać i rządzić przez najbliższe 5 lat. Przeglądając biografie komisarzy, warto zauważyć, że spora grupa polityków ma za sobą także przygodę z komunizmem.

Atutem przewodniczącego José Manuela Barroso (Portugalia) jest przede wszystkim jego „niekontrowersyjność”. Zwolennik zbliżenia UE i Stanów Zjednoczonych, z wykształcenia prawnik, był premier Portugalii, a wcześniej minister spraw zagranicznych. Odnotujmy jednak,

że to polityk lewicy, który w młodości działał w partii komunistycznej, m.in. był działaczem maoistowskiej grupy Ruch Reorganizacyjny Partii Proletariackiej.

László Andor (Węgry) to komisarz zatrudnienia, spraw społecznych i integracji. Obecnie socjalista, przed 1990 węgierski komunista, założyciel neomarksistowskiego pisma „Świadomość”. O Catherine Ashton (Wielka Brytania) napisano już sporo. Wyjątkowo niekompetentna wiceprzewodnicząca KE i „wysoki przedstawiciel Unii ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa Komisji”. Była aktywną działaczką i skarbnikiem Kampanii na rzecz Rozbrojenia Nuklearnego finansowanej przez tajne służby Związku Sowieckiego.

Maria Damanaki (Grecja) to komisarz ds. gospodarki morskiej i rybołówstwa. W greckim parlamencie w latach 1977–1993 była postanką Partii Komunistycznej.

Czech Stefan Füle został komisarzem ds. rozszerzenia i europejskiej poli-

tyki sąsiedztwa. W latach 80. studiował na moskiewskiej uczelni dyplomatycznej MGIMO, był członkiem KPCZ.

Siiim Kallas (Estonia) to kolejny wiceprzewodniczący KE i komisarz ds. transportu. Był premierem Estonii, ale wcześniej przez 20 lat należał do Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego.

Bismarckowi przypisuje się powiedzenie, że „kto za młodu nie był socjalistą, ten na starość będzie sk...”, ale kto na starość socjalistą pozostał, ten jest po prostu głupi”. Inne powiedzenie twierdzi, że tylko krowa nie zmienia poglądów, ale też dodaje się, iż tylko świnia robi to dla... własnej korzyści. W każdym razie większość komisarzy ma podobną przeszłość i powinna się czuć w swoim towarzystwie dobrze. □

Jan Kciuk

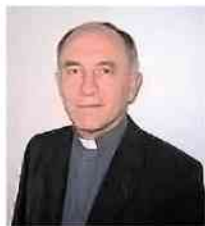


KRONIKA POLONIJA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

BRAZYLIA

• Ks. prał. dr Rafał Biernaski jest kolejnym w Brazylii biskupem – potomkiem polskich emigrantów. 10 lutego 2010 r. papież Benedykt XVI mianował ks. prał. Rafała Biernaskiego biskupem pomocniczym Archidiecezji Kurytybskiej. Ojciec św. spełnił prośbę arcybiskupa Moacyr José Vitti, który zabiegał o trzeciego biskupa pomocniczego dla swej Archidiecezji liczącej ponad 2 miliony mieszkańców.



Biskup nominat urodził się 1955 r. w Kurytybie. W 1968 r. wstąpił do Archidiecezjalnego Niższego Seminarium. W 1975 r. rozpoczął studia w Wyższym Seminarium. Filozofię studiował na Papieskim Uniwersytecie Katolickim, a teologię w Studium Theologicum w Kurytybie. W 1981 r. przyjął święcenia kapłańskie w rodzinnej Kurytybie. Jako kapłan był zastępcą archidiecezjalnego koordynatora liturgii, ojcem duchownym w Niższym Seminarium i wykładowcą podczas kursu dla wychowawców seminaryjnych w Meksyku. Następnie studiował na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. W 2007 r. uzyskał doktorat z teologii dogmatycznej. W ostatnich latach pracował w Kongregacji Biskupów w Watykanie.

Aktualnie w Konferencji Biskupów Brazylii jest pięciu biskupów Polaków: bp Augustyn S. Januszewicz – emerytowany ordynariusz diecezji Luziânia, mianowany przez papieża Jana Pawła II w 1989 r.; biskup Czesław Stanula – ordynariusz diecezji Itabuna, mianowany przez Jana Pawła II w 1989 r.; biskup Jan Wilk – ordynariusz diecezji w Anápolis, mianowany przez papieża Jana Pawła II w 1998 r.; biskup Edward Zielski – ordynariusz diecezji Campo Maior, mianowany przez Jana Pawła II w 2000 r.; biskup Romuald M. Kujawski – ordynariusz diecezji Porto Nacional, mianowany przez Benedykta XVI w 2008 r. Natomiast biskupów polskiego pochodzenia jest czterech: bp Domingos G. Wiśniewski – emerytowany ordynariusz diecezji Apucarana, święcenia biskupie

przyjął w 1975 r. w Kurytybie; bp Izidoro Kosiński – emerytowany ordynariusz diecezji Trêş Lagoas, święcenia biskupie przyjął w 1981 r.; biskup Ladislau Biernaski – ordynariusz diecezji São José dos Pinhais, święcenia biskupie przyjął w 1979 r.; bp Sérgio Krzywý – ordynariusz diecezji Araçatuba, mianowany w 2004 r. przez papieża Jana Pawła II.

[ks. dr Z. Malczewski]

SZWECJA

• Szwedzki Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Poligraficznego i Drzewnego złożył przeciwko Polsce skargę do Komisji Europejskiej za stosowanie nie dość restrykcyjnych przepisów, co umożliwiłoby powstawanie firm zajmujących się wysyłaniem do Szwecji pracowników leśnych, którzy są fatalnie opłacani lub w ogóle nie otrzymują wynagrodzeń.



NIEMCY

• Organizacje polonijne działające na obszarze Niemiec wystosowały list do kanclerz Merkel z żądaniem, aby anulowała nazistowskie rozporządzenie z 27 lutego 1940 roku, które pozbawiło organizacje założone przez obywateli polskiego pochodzenia możliwości działania na terenie Trzeciej Rzeszy.

HISZPANIA

• W Maladze (Andaluzja) otwarto konsulats honorowy RP. W tym regionie mieszka oficjalnie ok. 11 tys. Polaków.

KANADA

• Weszła w życie umowa pomiędzy Polską i Kanadą o zabezpieczeniu społecznym, na mocy której możliwe jest łączenie okresów ubezpieczenia przepracowanych w Polsce i w Kanadzie oraz transfer świadczeń osobom uprawnionym zamieszkałym na terytorium drugiego państwa. Z przepisów tych prawdopodobnie skorzysta ok. 40 tys. Polaków. □



Przymus szkolny

Niemiecka rodzina dostała azyl polityczny w USA, bo w ich kraju zabroniono im uczenia swoich dzieci w domu.

Państwo Romeike z Bissingen w Badenii-Wirtembergii, ewangelikalni chrześcijanie, program niemieckich szkół publicznych uznali za sprzeczny z chrześcijańskimi wartościami. Dlatego postanowili sami uczyć pięcioro swoich dzieci w domu.

– W ciągu ostatnich 10–20 lat plan lekcyjny w szkołach państwowych jest w coraz większym stopniu sprzeczny z wartościami chrześcijańskimi – uważa ojciec piątki dzieci, Uwe. Jego zdaniem, widać to szczególnie w przypadku wychowania seksualnego.

W październiku 2006 r. policja siłą zaprowadziła potomstwo państwa Romeike do szkoły. Rodzice musieli zapłacić 7500 € grzywny. Realna stała się także

groźba odebrania dzieci rodzicom przez państwo. W 2008 r. rodzina zdecydowała się opuścić kraj. Państwo Romeike zamieszkali ze swymi dziećmi w Morristown w stanie Tennessee i poprosili o azyl polityczny w USA. Po roku starań sąd w Memphis uznał, że państwo Romeike byli prześladowani w kraju, który powszechnie uchodzi za demokratyczny i wolny. „Ludzie, którzy chcą uczyć swoje dzieci w domu (ang. *homeschoolers*), są szczególną grupą społeczną, którą niemiecki rząd stara się uciskać. Ta rodzina odczuwa uzasadniony lęk przed prześladowaniem. Z tego powodu przyśtuguje jej azyl” – napisał w uzasadnieniu sędzia Burman. Stwierdził także, że w tym wypadku w Niemczech „tamane jest

fundamentalne prawo człowieka, do czego nie ma prawa żadne państwo na świecie”.

– Niemiecki rząd traktuje *homeschoolersów* jak członków społeczności równoległej i stara się ich wyniszczyć. To szalone, głupie i przeczające wszystkiemu, w co my, Amerykanie, wierzymy – podsumował tę sytuację sędzia w uzasadnieniu wyroku. Wyraził też nadzieję, że ten „wstydlivy dla Niemiec wyrok powstrzyma Niemcy od dalszego prześladowania uczących w domu”.

W Niemczech obowiązuje bardzo restrykcyjne prawo dotyczące edukacji domowej. Nie mogą prowadzić jej np. ludzie, którzy chcą to robić z przyczyn światopoglądowych. Mimo różnego rodzaju utrudnień w poszczególnych krajach w Unii Europejskiej nauczanie domowe jest legalne. Wyjątek stanowią Niemcy. Prawo dotyczące *homeschoolingu* stawia RFN w jednym szeregu z takimi państwami jak Białoruś, Kuba, Korea Północna czy Libia. □

za: Stefan Sękowski
redaktor portalu Fronda.pl

Polityczny kozak

...ciąg dalszy ze str. 7

To by sprawiło, że powstałby kolejny mur dzielący Europę, który odseparowałby cywilizację europejską od rosyjskiej i tych, które znajdują się pod jej wpływem. Czy Janukowycz okaże się politycznym ślepcem, którego o taki stan przyprawiła neurotyczna potrzeba władzy? To się już wkrótce okaże. Nie będzie dyktatorem klasy Łukaszenki. Czy zatem mydli oczy Putinowi? To raczej mało prawdopodobne. Bardziej chodzi mu o to, by korzenie, jakie zapuścił na fotelu prezydenta, na trwałe związały go z prezydenckim patacem. W 1998 roku Norman Davies napisał prorocze słowa: „Czesi i Stowacy najprawdopodobniej zmiernają do rozvodu. Rumunia, Bułgaria i Albania nie mają dokąd pójść. Federacja państw Jugosławii z pewnością niebawem się rozpadnie. Słowenia i Chorwacja, podobnie jak Białoruś, Ukraina i Mołdawia, powinny się okazać zdolne do życia, jeżeli tylko pozostawi się je w spokoju”. Kreml ani myślał pozostawić ich w spokoju i po długich przepychankach wprowadził w Kijowie swój obrządek, zgodnie ze swoją doktryną dotyczącą sfery wpływów imperium rosyjskiego. Moskiewie zależy na tym, aby wypchnąć Ukrainę z orbity NATO i Unii Europejskiej. Rosja chce położyć swoją łapę na tym strategicznie położonym w Europie Wschodniej państwie, przez które biegą gazociągi dostarczające gaz Europejczykom. W grę wchodzi również strategicznie położony Krym. Dla Kremla wynik wyborów w Kijowie był niestety nie istotny. Dla Unii także, tyle tylko, że Europejczycy sprawę, jak zwykle, zawalili. Rosyjski niedźwiedź szeroko rozłożył łapy tułąc Ukrainę i wrogo pomrukuje ku zachodzącemu słońcu. □

Chopin dynamicznie zagra na znaczku

Dynamiczny i pełen emocji – takiego Chopina zobaczymy na znaczku Poczty Polskiej. To nie pierwsza emisja filatelistyczna z wizerunkiem wybitnego kompozytora. Jest wyjątkowa, bo w tym roku świętujemy 200. rocznicę jego urodzin.

Chopin, „rodem Warszawianin, sercem Polak, a talentem obywatela świata”, jak mówił o nim wizjoner i poeta romantyzmu, Cyprian Kamil Norwid, doczekał się wielu emisji: w 1947 r. w serii 8-znaczkowej „Kultura polska”, według projektu wybitnego grafika Stefana Żochowskiego, w 1955 r. z okazji V Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina, projektu artysty Kazimierza Podlasińskiego, czy z okazji 150. rocznicy urodzin pianisty, w 3-znaczkowej serii wg projektów artysty Stefana Mateckiego.

O aktualnym projekcie opowiada autorka znaczka – Marzanna Dąbrowska: – Przy realizacji tego projektu moim zamysłem było

przedstawienie wybitnego pianisty i kompozytora w sposób dynamiczny, w pełnym głębo- kich emocji akcie twórczym. Najlepszą inspiracją okazał się jeden z najbardziej rozpoznawalnych widoków Warszawy, Pomnik Chopina stojący w Parku Łazienkowskim. Przedstawia on odlaną w brązie postać kompozytora siedzącą pod stylizowaną mazowiecką wierz- bą.

Datownik z klawiaturą fortepianu zamkniętą w kole to próba syntetycznego wyrażenia magicznej mnogości utworów i ich interpretacji wygrzyvaniach na wydawałoby się prostym rytmie białych i czarnych klawiszy. Znaczek wchodzi do obiegu 22 lutego, w dniu urodzin pianisty. Towarzyszy mu koperta i datownik Pierwszego Dnia Obiegu. To oraz inne wydania Poczty Polskiej można nabyć w naszym sklepie internetowym: www.filatelistyka.poczta-polska.pl. □



Post. Z czym to się je?

... ciąg dalszy ze str. 2

Pod koniec pierwszego okresu życia pustelniczego pojawiła się w Kościele wątpliwość, czy ta asceza nie stała się celem sama w sobie. Jej ostre formy stwarzały bowiem okazję do pewnego rodzaju „konkursu na umartwienie”. Surowe przykłady ascezy obserwujemy też w czasie rozwoju monastycyzmu na Wyspach Brytyjskich. Ważny był wówczas element kar cielesnych. Ktoś dostawał na przykład 10 kijów za pójście nieogolonym do ołtarza. Zresztą i sam święty Benedykt traktował braci dyscypliną. Nam wydaje się to dziwactwem, bo stworzyliśmy sobie ciepłą rzeczywistość, w której każda kara cielesna jest od razu naruszeniem godności osobistej, a asceza jest czymś kompletnie szalonym, no chyba, że pomaga w odchudzaniu... Tyle że post nie ma nic wspólnego z dietą... Opowieści o ascetach pielęgnowane są przede wszystkim w Kościele Wschodnim. Zachód jest z definicji bardziej umiarkowany i szukający „złotego środka”. Nawet św. Benedykt, który sam był ascetą, podkreślał, że mnich musi się wyspać i najlepiej, by spał 8 godzin na dobę. Dla wschodnich mnichów było to już rażącym rozluźnieniem dyscypliny. Europę w XIII i XIV wieku przemierzały długie procesje biczowników – ludzi, którzy szli od miasta do miasta i publicznie się biczowali. Był to potężny ruch. Jedna fala była reakcją na zagrożenie tatarskie, druga zrodziła się w czasie, gdy przez 3 lata szalała w Europie dżuma. Nikt tego nie traktował wówczas jak dziwactwa. Podejrzenia ze strony Kościoła rodziły się dopiero wówczas, gdy ktoś mówił, że taka forma ascezy jest ważniejsza niż przeżywanie sakramentu pokuty. Karol Boromeusz w czasie dżumy w Mediolanie prowadził procesje pokutne, idąc boso, z zawiązaną na szyi pętlą szubieniczną. Nas te zewnętrzne znaki szokują. Dziś stawiamy akcent na sferę ściśle duchową. Tymczasem wizja człowieka jest syntetyczna: jest ciałem i duszą. Człowiek dzisiejszy siada w kościele, zakładając nogę na nogę. Gdyby jakiś ksiądz zwrócił mu uwagę, to usłyszałby, że się czepia. Tymczasem pozycja ciała jest lustrem moich duchowych postaw. Klęknięcie jest gestem upokorzenia. Każda postawa ma swój sens. Dziś nie rozumiemy podstawowych gestów, trudno więc, byśmy prawidłowo ocenili praktyki ascetyczne, w których człowiek ukazuje się Bogu w stanie osłabienia, bezradności i upokorzenia po to, by pokazać, że zdaje się całkowicie na Jego łaskę. Asceza ma sens jedynie wtedy, gdy wypływa z niej miłość, jeśli np. mnich odmawiał sobie pożywienia to nie po to, by się na siłę umartwiać, ale by podzielić się z innymi.

Jak smakuje parówka?

Nie jest łatwo wyciągnąć kogoś na zwierzenia o poście. Ci, którzy praktykują różne formy wyrzeczeń, dosłownie przyjmują słowa Jezusa: „Obłudnicy przybierają wygląd ponury, by pokazać ludziom, że poszczą”.

Pamiętam scenę sprzed lat. Zespół Magdy Aniot grał często na wieczorach Ruah w krakowskiej Piwnicy przy Dominikańskiej. Kilka razy ze zdumieniem zauważyłem, że gitarzysta grupy Adam Szewczyk siedział przy stole zastawionym kilkoma rodzajami pizzy (mniem!) i nie tknął ani kawałka. Gdy pytam go o tę scenę po latach, ociąga się. – Głupio się czuję, gdy pytasz mnie o te sprawy. Jeśli robisz z postu wielkie „halo” po to, by inni cię docenili, to tracisz on swą moc. Sens ma jedynie post ukryty. Nie rozumiem idei nadmuchanych przez media koncertów charytatywnych. „Niech twoja lewa ręka nie wie, co czyni prawa”. Z postem jest identycznie. Najbardziej pociąga mnie w nim zwyczajność. To nie jest żaden heroiczny czyn, czy zdobycie Everestu, ale drobne małe zwycięstwa. Dzięki nim możesz docenić to, co masz. Wiesz, jak smakuje zwykła parówka po jednym dniu postu?

Córka rabina mówi: „Nie jadę”

Wielkie wrażenie zrobiła na mnie opowieść dominikanek ze Świętej Anny. Z btykiem w oku wspominały siostrę Rozarianę, córkę rabina, która po doświadczeniu ogromnej miłości Jezusa sama przywdziała habit. Kochała Izrael. Na swym obrazku obłóczynowym zacytowała dramatyczny krzyk Estery: „Daruj mi dusze moje, o które proszę, i lud mój, za którym się przyczyniam”. Przez czterdzieści lat nie jadła mięsa. W ważnych intencjach pościła przez cały dzień, nie przy-

mując nawet tyka wody. Przed operacjami odmawiała znieczulenia. Marzyła o odwiedzeniu Ziemi Świętej, ale gdy znajomi załatwili już wszystko, w ostatnim momencie powiedziała: „Nie jadę – ofiara”. Tak samo, gdy miała pojechać na spotkanie z Janem Pawłem II. Wszystko było przygotowane. Dzień przed wyjazdem powiedziała: „Nie jadę. Jak ofiara, to do końca”. Na jej twarzy nie było widać cienia rozgoroczenia. To był królewski gest: Boże, Tobie to oddałam, już do tego nie wracam. Koniec, kropka. Zero cierpiętnictwa.

Gdyby średniowieczne klasztory przypominały ten z powieści Umberta Eco, monastycyzm pozbawiony paschalnego zachwyty już dawno ległby w gruzach. Przywiązujemy wagę do pokutnych „gadżetów”, zapominając o istocie ascezy. – Benedykt XVI bardzo często podkreśla, że wiara w strukturę jest fałszywą nadzieją – przypomina ks. Ryś. – To, co istotne, rozgrywa się w samym człowieku. Jeśli te wszystkie zewnętrzne formy ascetyczne nie prowadzą do tego, by wychować wolnego człowieka, to mogą być pułapką. Ktoś schowa się w nich jak w klatce i rośnie w nim poczucie wyższości nad całą resztą.

Ojciec Joachim Badeni wspomina, że gdy po dniach postu schodził na śniadanie do refektarza, patrzył na innych dominikanów z wyższością: „No, ja to sobie popościtem, a wy, szaraczki?”. Jesteśmy dumni z naszej pokory.

– Wielkim niebezpieczeństwem przy wspinaniu się po duchowej drabinie jest sprawdzanie, czy daleko już się wspięliśmy – przypominał swym wiernym o. Aleksander Mień. – Nie może być mowy o żadnym „bilansie osiągnięć”. Należy zawsze uważać, że znajdujemy się dopiero na pierwszym stopniu. Bóg w każdym momencie może nas przenieść na dziesiąty. Post to zniszczenie śmierci i wyzwolenie od gniewu. Poszczący wiedzą, jak łagodzi on żądze i charakter, tłumi gniew, hamuje porwy serca, orzeźwia umysł, przynosi spokój duszy i ulgę ciału.

Oddasz ćwierć wyplaty?

– Istotą Wielkiego Postu jest pójście za wskazaniem Jezusa: post, modlitwa i jałmużna – przypomina ks. Grzegorz Ryś. – Myślę, że coraz częściej zapominamy dziś o jałmużnie. A jest ona duszą postu. Dlaczego? Bo pogłębia w człowieku miłość, uczy go dawać coś w ukryciu. Jan Kanty uważał, że jałmużna jest najlepszą formą pokuty, zwłaszcza w sytuacjach, które można by uznać za beznauczajne, np. ktoś żyje z tego, że prowadzi dom publiczny. Jan Kanty pisał, że dla niego nie ma właściwie innej formy pokuty niż jałmużna, bo ona przemienia wewnętrznym, rodzi miłość. Praktyka Kościoła ustanowiła pewną miarę jałmużny. Była to jedna czwarta dochodów przeznaczana na biednych. Tym żył Kościół pierwotny i średniowieczny. Myślę, że to sensowne rozwiązanie. I bardzo konkretne. Spróbujmy zostawić sobie trzy czwarte wyplaty, a jedną czwartą dać ubogim. To naprawdę „trzepie po kieszeni”.

– Dziś wiele wspólnot wraca do różnych form ascetycznych – podsumowuje ks. Ryś. – Gdy kard. Lustiger otworzył w Paryżu seminarium, w którym powrócono do milczenia, ascezy i solidnej medytacji biblijnej, sceptycy kręcili głowami. Tymczasem seminarium jest pełne, a księża, którzy je kończą, nie rezygnują z kapłaństwa.

Św. Serafin z Sarowa, ostatni święty prawosławia kanonizowany przed rewolucją październikową, przez trzy lata zachowywał całkowite milczenie. Nie odezwał się do nikogo ani słówkiem. Potem tysiąc dni (prawie trzy lata!) spędził na czuwaniu, dniem i nocą klęcząc na twardym kamieniu. I choć na własnej skórze boleśnie odczuł, czym jest prawdziwa asceza, przypominał na każdym kroku: – Modlitwa, post i czwanie, chociaż są dobre same w sobie, nie stanowią celu życia chrześcijańskiego. Prawdziwy cel życia chrześcijańskiego polega na osiągnięciu Świętego Ducha Bożego!

A odpowiadając na pytanie tytułowe: Z czym to się je? Z chlebem i wodą. Po to, by poczuć smak. I przekonać się na własnej skórze, że nasze życie nie zależy wyłącznie od stanu konta, czy pełnej lodówki. Jesteśmy w rękach samego Boga. W najbezpieczniejszym miejscu na świecie. □

Marcin Jakimowicz (Gość Niedzielny)



Chopin avant Chopin

D'où vient Frédéric Chopin dont on célèbre cette année le bicentenaire de la naissance ?



Frédéric François Chopin par Eugène Delacroix

Frédéric François Chopin est né le 1^{er} mars 1810 à Żelazowa Wola, en Pologne, un village dépendant de la commune de Sochaczew, à une cinquantaine de kilomètres à l'ouest de Varsovie. Cela va donc faire deux cents ans jour pour jour qu'il est venu au monde. Si, pour les sources françaises, il ne fait aucun doute que Chopin est né le 1^{er} mars, les sources polonaises font état d'une autre date, celle du 22 février 1810. C'est la date écrite par l'organiste dans le registre des baptêmes de l'église de Brochów, mais ce dernier se serait trompé au moment de l'établissement de l'acte. En tout état de cause, l'intéressé et ses parents ont toujours donné le 1^{er} mars comme date de naissance. Frédéric Chopin est né d'un père français et d'une mère polonaise. Sa biographie étant bien connue et facilement accessible, surtout en cette année Chopin, penchons-nous plutôt sur la question de ses origines. On peut se demander pourquoi Nicolas Chopin, son père, était en Pologne à la charnière du XVIII^e et du XIX^e siècle. Qu'est-ce qui l'a poussé à quitter sa Lorraine natale pour émigrer vers l'est, vers un pays qui n'existera plus sur la carte de l'Europe après les partages successifs par les grandes puissances, dans une partie qui sera occupée par les Russes ? Nicolas Chopin est né en



Nicolas Chopin

1771 dans la commune de Marainville-sur-Madon, située dans le département actuel des Vosges. Sa maison natale a malheureusement été détruite, il y a une vingtaine d'années, pour laisser la place à un hangar. Ses ancêtres paternels n'étaient pas Lorrains, mais Dauphinois, originaires de Saint-Crépin, dans le département actuel des Hautes-Alpes, entre Embrun et Briançon, et s'appelaient alors « Chapin ». Ils vivaient chichement de l'agriculture et de l'artisanat. À la fin du XVII^e siècle, un certain François Chapin prend la route et se retrouve en Lorraine où il se marie et devient « Chopin » pour l'état-civil. C'est là que naît en 1738 son petit-fils François Chopin, père de Nicolas et grand-père de Frédéric. François Chopin est charron, vigneron et syndic de son village. À ce titre, il fréquente le comte Michał Jan Pac, un des dirigeants de la Confédération de Bar, une organisation créée en 1768 pour lutter contre la Russie. Ce dernier, après la défaite de l'insurrection en 1771 et le premier partage de 1772, est obligé de se réfugier en France où il fait l'acquisition du château de Marainville en 1782. Il y engage comme régisseur un autre insurgé réfugié, Adam Weydlich. Grâce à ces relations, François Chopin peut donner une meilleure éducation à son fils Nicolas, dispensée par madame Weydlich qui lui apprend l'allemand, la littérature, la musique et les bases de la comptabilité. En fréquentant le château, l'adolescent a dû également se familiariser avec le polonais. En 1787, après la mort du comte Pac, le château est vendu et Adam Weydlich décide de retourner en Pologne avec sa famille, et de s'installer à Varsovie. Il propose alors au jeune et prometteur Nicolas – avec l'accord de ses parents qui ont vu là une occasion de promotion sociale pour leur fils –, de l'accompagner pour le seconder dans la gestion de ses affaires. Le jeune homme habite avec la famille Weydlich jusqu'en 1791. Ensuite, à partir de cette date, il devient précepteur dans plusieurs familles varsoviennes jusqu'en 1802. Entre-temps, en 1794, il participe à l'insurrection de Kościuszko, dans les rangs de la Garde Nationale. En 1802, il devient précepteur des enfants de la famille Skarbek, à Żelazowa Wola. C'est là qu'il rencontre Justyna Tekla Krzyżanowska qu'il épousera en 1806. Justyna Krzyżanowska est née en 1782 dans une famille de la petite noblesse pauvre de Cujavie travaillant



Żelazowa Wola

depuis longtemps pour la famille Skarbek. Elle-même y est engagée au début des années 1800. L'union entre Nicolas et Justyna donne naissance à quatre enfants : Ludwika (1807), Fryderyk (1810), Izabela (1811) et Emilia (1813). La famille déménage à plusieurs reprises entre Żelazowa Wola et Varsovie, en fonction des déplacements des Skarbek. À partir de 1819, Nicolas Chopin est engagé au Lycée de Varsovie où il enseigne le français jusqu'en 1832. On peut penser qu'il devait être un bon enseignant si l'on considère cet engagement et le fait que ses élèves – notamment Jan Dekert qui deviendra évêque de Varsovie, Fryderyk Skarbek qui deviendra économiste et historien, sans oublier Maria Walewska, et d'autres –, ont fait par la suite de brillantes carrières. Parallèlement, les Chopin ouvrent un pensionnat bénéficiant d'une très bonne réputation, où ils accueillent une dizaine d'élèves. En outre, Nicolas Chopin enseigne le français à l'école des cadres de l'armée polonaise. En 1837, il prend sa retraite et habite chez sa fille Izabela où il cultive de la vigne. Il s'éteint en 1844, cinq ans avant son fils. C'est dans cet environnement, où son père était apprécié et respecté par son entourage, où ses parents fréquentaient la bonne société, que Frédéric naît et grandit. Il y reçoit sa formation musicale et une bonne et solide éducation qui seront un atout considérable dans le déroulement de sa carrière. Celle-ci représente une belle promotion sociale qui, sur trois générations, fait passer la famille de l'état de paysan à celui de compositeur et pianiste virtuose reconnu au niveau mondial, dont la musique est une des plus jouées sur toute la planète. □



Justyna Tekla Krzyżanowska



lit. T. Frankowski

„Gościa niedzielnego” pytanie o wychowanie

Nerwowi rodzice

Syn jest uczniem klasy III, młodsza córka chodzi jeszcze do przedszkola. Czujemy z mężem, że popełniamy sporo błędów wychowawczych. Często krzyczą na dzieci o byle głupstwo, wzbudzam w nich poczucie winy, stresuje. Widzę, że biją się tych krzyków. Ale mnie denerwuje ich powolność, brak zorganizowania, fakt, że każde polecenie muszę powtarzać po kilka razy. Odrabianie lekcji to spory problem, chociaż syn uczy się dobrze. Poranne wybieranie się to fatalny początek każdego dnia. Jesteśmy nerwowi, ale chcemy jakoś opanować emocje i być dobrymi rodzicami. Jednocześnie chcielibyśmy po pracy odpocząć, a tu w domu kolejne obowiązki.

Zmartwieni rodzice

Wszyscy rodzice popełniają błędy. Plusem w Państwa przypadku jest to, że wiecie, co się dzieje złego i znacie przyczynę, a to już bardzo dużo. Zapewniam, że zmęczenie dzieci jest też spore. Przez kilka godzin dziennie przebywają w wielkim hałasie i przeżywają wiele stresów. Bardzo potrzebują w domu akceptacji, ciepła, bezpieczeństwa. Czas, gdy jesteście dla dzieci bezwzględny autorytetem, pewnego

dnia się skończy i wtedy znajdą sobie miejsce i osoby, gdzie poczują się dowartościowane i akceptowane ze swoimi wadami. Dlatego jak najszybciej należy wprowadzić nowe obyczaje! To może być nawet pół godziny przed telewizorem, ale wspólnie, na wesoło, z komentarzami, pytaniami. Urządźcie od czasu do czasu bitwy na poduszki – dzieci będą zachwycone, a cała rodzina odreaguje złe emocje. Poczucie wspólnoty daje gra w karty, gry planszowe. Jesteście Państwo w wieku największej aktywności życiowej, dacie radę. Przecież pobyt w domu to inne problemy niż w pracy, a od Was zależy nastrój, jaki wprowadzicie. Zabawa z dziećmi może być dla Was fantastycznym relaksem. Zróbcie rytuał piątkowego wieczoru, sobotni luz, niedzielne wieczory – zależnie od Waszych możliwości. Wystarczy podać temat zabawy, pokazać, że wierzycie w ich pomysły, zapewniać, że kochacie, nie oszczędzać pochwał, a efekty będą. Podczas wieczornej modlitwy można głośno przeprosić Pana Boga za niepotrzebne nerwy i krzyki.

Niedawno jedna z córek wspominała, jak bardzo nie znosiła mojego poganiania, gdy w nerwach pędziliśmy do szkoły, do kościoła, do metra. Potrafiła stanąć i płakać, bo ta sytuacja ją przerastała. Można poganiać na wesoło, chwalić na wyrost, by uzyskać efekty. Podobało mi się, jak młoda mama bawiła się z synem i wołała: „Tempo, żołnierzu, ubieramy się!”, a chłopak rozanielony odpowiadał: „Tak jest!” i starał się na miarę swojego wieku. Można zawrzeć umowę, że jeśli w ciągu tygodnia nie będzie porannych hysterii, to w niedzielę fundujecie dzieciom jakąś niespodziankę. Zastanówcie się też uczciwie, ile jest Waszej winy w pośpiechu. Może powinniście prędzej wstać? Bardzo ważne, by wydawać dzieciom tylko po jednym konkretnym poleceniu. Warto przez jeden tydzień posiedzieć ze starszym nad lekcjami. Najpierw instrukcja, jak to się odrabia zadania, a potem pomoc, by pokazać, że to jest łatwe. Nie jest niczym złym, jeśli będziecie mu pomagać i chwalić, że świetnie, ładnie, że to proste itd. Karne zostawianie dziecka przy biurku powoduje, że ono tam siedzi kompletnie bez efektów. A przecież już tyle godzin musiało siedzieć w szkole. Zarówno Państwu jak i dzieciom przyda się co jakiś czas wesoła gimnastyka, zwyczajne pajacyki, podskoki, gonitwa z siostrą, by za chwilę przejść do kolejnego zadania.

Każdy dorosły chce być w pracy ceniony, nagradzany, dostrzegany. Własnym dzieciom nie można tego skąpic. Każdy lepiej funkcjonuje w przyjaznej atmosferze. □

KRZYŻÓWKA GŁOSU

POZIOMO: 2) Pioska 6) Gramocząsteczka 7) Przerwa w teatrze 8) Zodiakalna konstelacja równikowa 9) Najwyższy szczyt Krety 10) Dźwięk „c” z krzyżykiem 12) Osiedle wiejskie 13) Wstrząs psych. wywołany silnym przeżyciem 15) Msza w czyjejś intencji 20) Kelner dawniej 22) Biblijna powódź 23) Orszak konny 26) Brat Czecha i Lecha 27) Szuklerz 28) Krzysztof Kieślowski 29) Orędzie, pismo papieskie 30) Bocianie gniazdo

PIONOWO: 1) Wytapiany ze słoniny 2) Pod palcem pianisty 3) Np. Orly 4) Buty globtrottera 5) Krótki tekst modlitewny przeplatający psalmy i hymny 11) Częsta przyczyna pożaru 14) Wetnisty ssak 16) Mimowolny skurcz twarzy 17) Kij do łowienia ryb 18) Utwór o tematyce biblijnej nie umieszczony w kanonie biblijnym 19) Walczy z ogniem 20) Tarapaty 21) Urządzenie do parzenia kawy 24) Z zarostem pod nosem 25) Kieliszek do wina

1 2 3 4 5 6 7 8





KATECHEZA

na niedzielę 7 marca

Odkupieńcza śmierć Chrystusa w bożym zamysle zbawienia

1. Vittorio Messori w słynnej książce „Przekroczyć próg nadziei” zadaje Janowi Pawłowi II pytanie: „Dlaczego historia zbawienia jest tak skomplikowana? Czy Bóg-Ojciec rzeczywiście potrzebował krwawej ofiary swego Syna, by nam przebaczyć, by nas zbawić?” Odpowiadając, Papież zauważa: „W gruncie rzeczy historia ta jest bardzo prosta”. Jej prostotę – zdaniem Ojca Świętego – najlepiej oddają słowa Chrystusa, skierowane do Nikodema: „Tak [...] Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, lecz miał życie wieczne” (J 3,16).

2. Kościół, pochylając się nad tymi słowami, od początku naucza, że śmierć Chrystusa na krzyżu nie była owocem przypadku, lecz – jak dowodził już św. Piotr w swojej pierwszej katechezie w dzień Pięćdziesiątnicy – cały dramat Golgoty i jego zbawienne skutki nastąpiły z „woli, postanowienia i przewidzenia Bożego” (Dz 2,32). „Ten biblijny język nie oznacza – podkreśla Katechizm Kościoła Katolickiego – że ci, którzy wydali Jezusa, byli jedynie biernymi wykonawcami scenariusza przewidzianego wcześniej przez Boga” (599). „Bóg dopuścił ich czyny wypływające z zaślepienia, by wypełnić swój zbawczy zamysł” (600).

3. Ten Boży zamysł zbawienia został wcześniej zapowiedziany w Piśmie Świętym jako tajemnica odkupienia, to znaczy wykupu, przez który dany przez Boga „Sprawiedliwy”, „Stuga” wyzwolił ludzi z niewoli grzechu. Odkupieńcza

śmierć Jezusa wypełnia w szczególności proroctwo o cierpiącym Studze (por. Iz 53, 7-8) czytane podczas liturgii Wielkiego Piątku. Sam Jezus po swoim Zmartwychwstaniu przedstawia sens swego życia i śmierci w świetle cierpiącego Sługi, gdy mówi uczniom z Emaus: „O, nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swojej chwały?” (Łk 24, 25-26). Jak o tym świadczy Credo, pochodzące z lat 40. pierwszego wieku, a przekazane nam przez św. Pawła w Pierwszym Liście do Koryntian, już pierwsi chrześcijanie wyznawali tę prawdę, głosząc, że „Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy” (1 Kor 15, 3; kkk 601).

4. Syn Boży, nie mając grzechu, przyjął ludzkie ciało podległe śmierci, stał się człowiekiem i jak każdy człowiek umarł. Jego Śmierć jako Boga-Człowieka miała wartość nieporównywalnie większą niż śmierć kogokolwiek innego, gdyż tylko Jego krew mogła zmyć nasze grzechy. Co by się więc stało, gdyby Chrystus nie umarł na krzyżu? Ojciec Święty Benedykt XVI naucza, że człowiekowi brakowałoby pełnego dostępu do Ojca i nie wiedzielibyśmy, kim naprawdę jest Bóg. Tymczasem Bóg w zbawczej męce swojego Syna odnowił przymierze, które zawarł z człowiekiem, w cierpieniu Chrystusa nadał nowy wymiar ludzkiemu cierpieniu, a w Jego śmierci przywrócił każdemu człowiekowi nadzieję życia wiecznego.

„Kościół w ślad za Apostołami naucza, że Chrystus umarł za wszystkich ludzi bez wyjątku: Nie ma, nie było i nie będzie żadnego człowieka, za którego nie cierpiałby Chrystus” (kkk 605).

Jaką zatem wartość dla mnie ma śmierć Chrystusa? Czy wyrażam wdzięczność Bogu Ojcu za to, że z miłości posłał na świat swojego Syna, by na krzyżu zbawił każdego człowieka? W czym wyraża się moja wdzięczność?

5. Zapamiętajmy: Po grzechu pierwszym Bóg poszukuje człowieka na drogach jego życia, by odnowić z nim swoje przymierze. Zapowiada przez proroków, że gdy nadejdzie pełnia czasu, pošle na świat Mesjasza, który zostanie wydany na śmierć, aby wykupić wszystkich ludzi spod władzy grzechu. Wszystkie te zapowiedzi zostały wypełnione w Chrystusie, który stał się człowiekiem i jak każdy człowiek umarł. Jego śmierć ma jednak wartość nieporównywalnie większą, przynosi nam bowiem odkupienie grzechów i otwiera bramy życia wiecznego. □

ks. Michał Zadworny

A retenir : Après le péché originel Dieu cherche l'homme sur les chemins de sa vie afin de renouveler avec lui son alliance. Il annonce, par les prophètes, que lorsqu'arrivera la plénitude du temps, Il enverra au monde le Messie, qui sera livré à la mort pour racheter tous les hommes du pouvoir du péché. Toutes ces annonces ont été réalisées en Jésus Christ qui s'est fait homme et, comme chaque homme, est mort. La mort du Christ a pourtant une importance inégalable puisqu'elle nous apporte le rachat des péchés et nous ouvre les portes de la vie éternelle.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Mme Généviève PIORKOWSKI – ECHIROLLES	20 €
Mr Alain PIROT	95 €
Mr et Mme LESOUR	20 €
Mr et Mme Stefan CZARNECKI – PARIS	100 €
Ks. Daniel ŻYLIŃSKI	1421 €
w tym:	
Składki Polskiej Parafii HARNES	593 €;
Składki Polskiej Parafii BILLY-MONTIGNY	458 €;
Towarzystwo TRADYCJA i PRZYSZŁOŚĆ z Harnes	130 €;
BRACTWO ŻYWEGO RÓŻAŃCA z Harnes	100 €;
TOWARZYSTWO „KOŁO POLEK” z Harnes	60 €;
TOWARZYSTWO „OPIEKA RODZICIELSKA” z Harnes	50 €;
BRACTWO ŻYWEGO RÓŻAŃCA z Billy-Montigny	30 €

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268—75 N PARIS



Koncert Chopinowski Lyon, 1 marca

Salle Molière,
18 Quai de Bondy,
godz. 19⁰⁰
Wstęp wolny

Koncert zorganizowany przez Konsulat Generalny RP w Lyonie w ramach obchodów Roku Chopinowskiego z udziałem wyróżnionego na ostatnim Konkursie Chopinowskim w Warszawie pianisty Jacka Kortusa.

Program koncertu: Nokturn E-dur op. 62. nr 2; Etiuda gis-moll op. 25 nr 6; Etiuda a-moll op. 25 nr 11; Ballada g-moll op. 23; Polonez As-dur op. 53; Fantazja f-moll op. 49; Sonata b-moll op. 35.



Jasełka w Dammarie Lès Lys



Po raz dziesiąty, w ostatnią niedzielę stycznia, dzieci i nauczycielki ze Szkoły Polskiej istniejącej przy parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Dammarie Lès Lys zaprosiły wspólną parafialną na kolejny spektakl Jasełek. Przybyli również dostojni goście: pani Barbara Kłosowicz i pani Pszczołkowska, która reprezentowała Konsulat Polski w Paryżu.

Szkola obchodzi w tym roku dziesiątą rocznicę powstania...

Sprzątanie salek w domu parafialnym, ustawianie stołów, krzesel (każde było inne) - w takich warunkach rozpoczynała swoje istnienie we wrześniu 2000 roku nasza Szkoła Polska. Salki wyglądały strasznie: brudne ściany, stare wykładziny, pełno nieporzebych mebli. Od razu zabraliśmy się za remont, podjęliśmy też starania o uznanie nas za filię Zespołu Szkół przy Ambasadzie RP w Paryżu i po dwuletnich walkach udało się nam uzyskać dla naszych dzieci możliwość kształcenia na odległość, dzięki czemu po zdanych egzaminie otrzymują polskie

świadectwa i mogą kontynuować naukę w Polsce (do Polski powróciło kilkoro uczniów). Salki zostały wyremontowane i dostosowane do potrzeb szkoły. Od września 2009 działa samodzielna szkolna biblioteka, która jest otwarta w każdą sobotę podczas zajęć lekcyjnych. Często odwiedzają ją uczniowie, trwa przecież konkurs czytelniczy.

W tegorocznym spektaklu wzięły udział, zresztą jak każdego roku, wszystkie dzieci. Moment przydzielania ról jest zawsze pełen emocji, a najbardziej pożądane są role diabełka, Śmierci, Heroda i dworzanina (Robert Łukawski, Mikołaj Banaś, Vivianne Schell, Julia Gajewska). Jest również problem z aniołkami, nie wszystkie kandydatki zmieściłyby się na scenie (Amelia Bracq, Amelia Gajewska, Alexia Grochot, Clarisse Grochot, Ania Kociołek, Joasia Wolska). Nad Dzieciątkiem, Maryją (Karolina Kolasa) i św. Józefem (Mateusz Kociołek) czuwały dwa archanioły (Kasia Gajewska i Justynka Gucwa), zaś Trzech

Bal Karnawałowy w szkole w Dammarie Lès Lys

W sobotę 6 lutego Szkoła Polska w Dammarie Lès Lys hucznie świętowała karnawał. W Sali parafialnej odbył się Bal Maskowy. Zaraz po zajęciach szkolnych dzieci, szepcząc tajemniczo, pochowały się w pustych klasach, gdzie dokonano

sie przeobrażenia. W ciągu zaledwie pół godziny nasi dobrze nam znani uczniowie zamienili się w piratów, księżniczki, wróżki, kowbojów, a nawet w potworki i wampiry. Zaszczyciły nas także swoją obecnością Lara Craft, Ninja, tancerka hinduska i hisz-

pańska, a także wiele innych ciekawych i tajemniczych postaci. Na bal przybyły również dzieci francuskie zaproszone przez swoich polskich przyjaciół.

Przywitała wszystkich pięknie udekorowana sala i bufet uginający się od smako-





Króli (Jessica Klucznik, Natalka Kowal, Ania Picart) prowadzi Gwiazdę Betlejemską (Virginie Marcinek). Dzieci (Aaron i Rayan Larachi, Łucja i Wiktor Gwiazda, Wiktor Komto, Thomas Palangue), pasterze (Sebastian Banaś, Benedykt Gwiazda, Julek Klimowicz, Łukasz Klucznik, Jakub Larachi, Adaś Picart, Adaś Skąpski, Dominik Szlachta) i pasterki (Maja Banaś, Ines Gucwa, Aleksandra Kania, Martyna Kotodziej, Karolina Miedziewska) przy śpiewie kolęd składali dary Dzieciątku. Nasi byli, muzycznie uzdolnieni uczniowie (Kasia Tofil, Tomasz Miedziewski, Krzysiu i Stasiu Tofil oraz ich kolega Daniel Balawender) wzbogacili występ śpiewem, grą na instrumentach i tańcem. Po zakończonym spektaklu ks. proboszcz Józef Bodziony podziękował dzieciom, rodzicom z organizacji Chemin de Pologne oraz nauczycielkom za przygotowanie wspaniałego widowiska.

Niedzielny wieczór zakończył się wizytą... św. Mikołaja, który obdarował wszystkie obecne dzieci prezentami ufundo-

wanymi przez PTK. Była również okazja skosztowania pysznych ciast upieczonych przez mamy. Jeszcze raz wielkie brawa dla małych aktorów! Zapraszamy w czerwcu na spektakl kończący rok szkolny, a za rok – na Jasełka!

Małgorzata Cieślik; zajęcia: Mirosław Gala

tyków przygotowanych przez nasze wspaniałe mamy. Świetnie skomponowana mieszanka muzyczna poderwała wszystkich do tańca, co zawdzięczamy naszemu niezrównanemu disc-jockey'owi, Tomaszowi Gajewskiemu. Podczas gdy dzieci szalały na parkiecie, zaprosiliśmy towarzyszących im rodziców do jednej z klas na poczęstunek. Jak zwykle nasze polskie wypieki cieszyły się dużym uznaniem.

W trakcie balu odbyło się wiele zabaw i konkursów, takich jak taniec z balonem

czy zabawa w pociąg. Dzieci mogły wziąć także udział w loterii, w której każdy los był wygrany. Pod koniec balu Konkurs na Najlepszy Kostium wprowadził trochę zamieszania, ponieważ Jury nie mogło się zdecydować, komu przyznać palmę pierwszeństwa. Po długich naradach wyłoniono 10 finalistów, ale to też odbyło się w drodze wielu kompromisów i wahań. Trzeba bowiem przyznać, że wszyscy uczestnicy balu byli tak pięknie poprzebierani, że nagroda należała się każdemu dziecku.

Gdy zmęczeni balownicy wracali do domu, zadowoleni z udanej zabawy, nasi godni pochwały organizatorzy solennie obiecali za rok powtórkę karnawałowej imprezy.

Anna-Maria Schell





Edward Podyma - Kawaler Legii Honorowej

Ponad 65 lat temu Pan Edward Podyma walczył w składzie I Dywizji Pancerniej gen. Maczka na wzgórzach Montormel (Maczuga). Obecnie został kawalerem francuskiej Legii Honorowej.

1 stycznia 2010 r. trzech bohaterowie walk o Normandię z 1944 r. – Edouard Podyma, André Heintz i Bernard Dargols – zostali odznaczeni Orderem Legii Honorowej. Wcześniej, 6 czerwca 2009, spotkali się na międzynarodowych uroczystościach z okazji 65. rocznicy lądowania Aliantów w Normandii.

Pan Edward Podyma, uczestnik wspomnianej bitwy w kotle Chambois, rozkaz mobilizacyjny do organizowanej pod dowództwem gen. Władysława Sikorskiego we Francji Armii Polskiej otrzymał 11 czerwca 1940 r., dwa miesiące przed swymi osiemnastymi urodzinami. Młody Podyma znalazł się we Francji już w 1930 r., kiedy przyjechał do pracującego tutaj swojego ojca.

Niestety, już 20 czerwca 1944 r. – w związku z kapitulacją Francji – nie było innej alternatywy walki z Niemcami, jak przedostać się do Anglii. Edward

Podyma dołączył tutaj natychmiast do tworzącego się na Wyspach Wojska Polskiego. Służył w jednostkach obrony Wielkiej Brytanii do 31 lipca 1944, kiedy wyruszył do Arramanches w składzie szwadronu sztabu 10 Brygady Kawalerii Pancerniej I Polskiej Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka. W Normandii wylądowali 1 sierpnia 1944 r.

Pan Podyma brał udział w walkach we Francji, Belgii, Holandii i Niemczech, aż do momentu ostatecznej kapitulacji III Rzeszy. Jednak szczególnie wyróżnił się 20 sierpnia 1944, właśnie podczas bitwy o Montormel, stojąc naprzeciw drugiej Dywizji Pancerniej SS „Das Reich”.

Obecnie Pan Edward Podyma mieszka w Gouvix, gdzie – dziś w stopniu porucznika – jest prezesem Stowarzyszenia byłych żołnierzy I Dywizji Pancerniej gen. Maczka we Francji. □

opr. Red.



ASSOCIATION FRANCO-POLONAISE de DORDOGNE

Fête de Noël – partage de l'Opłatek

La disponibilité des salles nous oblige à différer la date de la Fête sur Janvier. C'est donc le samedi 23 Janvier en l'église et au foyer socioculturel de Trélissac que nous avons célébré ces festivités. Nos amis étaient fidèles au rendez-vous et encore plus nombreux cette année.

La messe de Noël a été célébrée par le Père Jarek Kucharski en paroisse à Castelnau du Médoc, éloignée 200 km, que nous remercions vivement. La messe comme à l'habitude avait été préparée par les membres du Conseil. Nos amis paroissiens se sont joints à nous pour l'animation par les traditionnelles kolędy, reprises également par la chorale paroissiale française. Les costumes folkloriques parsemés dans l'assistance ont contribué à créer une ambiance festive.

A l'issue de la messe nous nous sommes rendus dans la salle. La soirée a débuté par une aubade à nos invités. Les personnes costumées ont défilé sur la musique polonaise. Le Président Y. Flet dans son allocution a salué et remercié l'assistance à qui il a fait part de nos activités 2009 et expliqué la tradition de l'Opłatek, qui a été distribué aux nombreux convives. Cette tradition surprend les nouveaux venus mais pour tous c'est un moment très apprécié de cette tradition uniquement polonaise.

La salle était décorée afin de mettre en valeur le blanc et le rouge du drapeau polonais. De nombreux posters des principales villes touristiques polonaises ornaient panneaux et tables avec des compositions de fleurs naturelles. Un orchestre renommé a animé le bal. Des intermèdes de chansons polonaises ont égayé cette soirée qui s'est terminée tard dans la nuit.

Les fonds recueillis ce soir là tout comme tout au long de l'année permettent d'accueillir des jeunes (en 2009 les enfants de Dom Dziecka de Pawłówka-Suwałki – d'équipes de football de Wrocław.) Nous sommes en collaboration avec la Chambre d'Agriculture de Dordogne et celle de Coujavie (Kujawy). Le lycée



agricole organise régulièrement pour ses élèves des voyages d'étude en Pologne et reçoit les jeunes polonais. □

Hélène Cypryk – Présidente Honoraire

*Prochaine manifestation : 12 Mars 2010 : Gala de l'Accordeon
Yves Flet – Président – Tél 05 53 54 75 02
e-mail : yvesflets@free.fr
www.ville-trelissac.fr liens autres associations*

Rekolekcje Wielkopostne 2010

KOŚCIÓŁ POLSKI W NIEBOWZIĘCIA NMP

(Paryż I – 263 bis, rue St-Honoré)

20 marca – sobota: 18³⁰ – Msza św. z kazaniem; **21 marca** – niedziela: 8⁰⁰, 9³⁰, 11³⁰ – Msza św. z kazaniem, 14⁰⁰ – Msza św. z kazaniem dla dzieci, 15¹⁵ – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym, 16⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, 18³⁰ – Droga Krzyżowa, 19³⁰ – Msza św. z kazaniem; **22 marca** – poniedziałek: 8⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, po Mszy św. konferencja; **23 marca** – wtorek: 8⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, po Mszy św. konferencja; **24 marca** – środa: 8⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, 11⁴⁵ – Msza św. z kazaniem dla dzieci, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, po Mszy św. konferencja; **25 marca** – czwartek: 8⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, po Mszy św. konferencja; **26 marca** – czwartek: 8⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, 18⁰⁰, 20⁰⁰ – Msza św. z kazaniem, po Mszy św. konferencja.

Rekolek. je głosi ks. Łukasz Woźniak – salezjanin

PARAFIA ŚW. GENOWEY (Paryż XVI – 18, rue Claude Lorrain)

14 marca – niedziela: 9³⁰, 11³⁰, 18⁰⁰ – Msza św. z nauką rekolekcyjną; **15, 16, 17 marca** – poniedziałek, wtorek, środa: 20⁰⁰ – Msza św. i konferencja rekolekcyjna.

Rekolek. je głosi ks. Andrzej z diecezji Nicea

KAPLICA MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ (Paryż XIX – 29, rue de Belleville)

12 marca – piątek: 20⁰⁰, **13 marca** – sobota: 18⁰⁰, **14 marca** – niedziela: 11³⁰, 16⁰⁰; dodatkowo w niedzielę (**14 marca**) Msza św. o godzinie 9⁰⁰ w Kaplicy Sainte Radegonde (Paryż XII – 34, rue du Rendez-Vous).

Rekolek. je głosi ks. Adam Patjok z diecezji siedleckiej

Msza Święta w 200-rocnicę urodzin Fryderyka Chopina

1 marca 2010 r. przypada rocznica 200-lecia urodzin Fryderyka Chopina – jednego z najwybitniejszych Ambasadatorów Polakości – geniusza muzyki.

Z tej okazji 1 marca br. o godz. 19. w paryskim kościele Madeleine odprawiona zostanie Msza św.

pod przewodnictwem Prymasa Polski, ks. abpa Henryka Muszyńskiego.

Organizatorem Obchodów jest La Maison de Pologne w Paryżu pod patronatem Ambasady RP we Francji.

Polska Misja Katolicka, pragnąc włączyć się w te rocznicowe obchody, podjęła się również patronatu nad powyższą inicjatywą i niniejszym pragnie gorąco zaprosić kapłanów i wszystkich Rodaków do licznego przybycia i osobistego zaangażowania.

*ks. Inf. fułat Stanisław Jeż
Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji*



Nagroda UNESCO

Anna Parzymieś, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, otrzymała w Paryżu Nagrodę UNESCO – Sharjah.

W 1992 r. założyła ona w Warszawie oficynę „Wydawnictwa Akademickie Dialog” mającą na celu edycję książek i podręczników służących lepszemu poznaniu kultur pozaeuropejskich. W działalności wydawniczej prof. Parzymieś

mieć szczególne miejsce przypada publikacjom o świecie arabsko-muzułmańskim. Jej drugim osiągnięciem było założenie w 1998 r. na Wydziale Orientalistycznym uw Zakładu Islamu Europejskiego, który jako pierwsza tego typu placówka na Kontynencie zajął się badaniami nad ludnością arabo-muzułmańską oraz jej kulturą na gruncie europejskim. □

Inf. za: polonus.canalblog.com

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz



Matysza. Skoki na normalnej skoczni wygrał Szwajcar Amman. W biathlonie medale rozdawała pogoda. Tomasz Sikora był 29, chociaż po pierwszym strzelaniu miał szanse na medal. W czasie biegu zaczął padać gęsty śnieg. Grupa biegnąca na początku skorzystała z lepszej pogody. Wygrał Francuz Jay. Pierwszej szansy medalowej nie wykorzystano w biegu na 10 km Justyna Kowalczyk. Była dopiero 5. Wygrała Szwedka Kalla.

☺ Olimpijskie ciekawostki. Alpejczyk Hubertus von Hohenlohe 2 stycznia skończył 51. Najstarszy zawodnik igrzysk Von Hohenlohe to znany podróżnik, okolicznościowy piosenkarz i fotograf-amator, który założył w 1981 roku meksykańską federację narciarską i w 1984 roku zadebiutował w zawodach olimpijskich w Sarajewie. Później startował w igrzyskach jeszcze trzykrotnie. Najmłodsza olimpijka to Australijka Britteny Cox, która ma 15 lat. Najwyższym zawodnikiem igrzysk jest obrońca hokejowej reprezentacji Słowacji Zdeno Chara, który ma 206 centymetrów wzrostu. Jest ponad pół metra wyższy od najmniejszej olimpijki, kanadyjskiej tużwiarki figurowej Anabelli Langlois (148 cm). Najpotężniejszym olimpijczykiem jest 116-kilogramowy

niemiecki bobsleista Kevin Kuske, trzykrotnie cięższy od rosyjskiej tużwiarki figurowej japońskiego pochodzenia Juko Kavaguti, ważącej 38 kilogramów. Najlepsi wśród mężczyzn to Michail Kleczerow (Bułgaria, biathlon) i polski skoczek Krzysztof Miętus – obydwoj po 51 kg

☺ Polscy piłkarze za granicą. W Grecji błysnął Euzebiusz Smolarek. Po tym, jak w styczniu trafił do greckiej Kavali i nawet tam nie potrafił wywalczyć miejsca w składzie, wydawało się, że do wielkiej piłki już nie wróci. Tymczasem Ebi Smolarek, najlepszy strzelec reprezentacji Polski w eliminacjach Euro 2008, przypominał, że jeszcze nie zakończył kariery. Jego dziewiąta w tabeli Kavala pokonała w Atenach lidera Panathinaikos 2:0 właśnie po dwóch golach Smolarka, który na boisku pojawił się dopiero w 27. minucie, zastępując kontuzjowanego Ivana Gvozdenovicia. Szóstą bramkę w sezonie zdobył Ireneusz Jeleń i była to bramka na wagę trzech punktów w spotkaniu Auxerre z Rennes. Z kolei Lille pokonało Boulogne 3:1, a dwie bramki zdobył inny nasz reprezentant, Ludovic Obraniak.

☺ Mistrz olimpijski z Pekinu Tomasz Majewski wynikiem 19,93 m wygrał konkurs pchnięcia kulą podczas lekkoatletycznego mitingu w Walencji.

☺ Mistrzyni świata Anna Rogowska wygrała skok o tyczce w mitingu Pedro's Cup, poprawiając halowy rekord Polski – 4,81.

☺ Robert Kubica z teamu Renault uzyskał

czwarty wynik podczas kolejnej tury jazd testowych kierowców Formuły 1 na hiszpańskim torze w Jerez. Jego były kolega z BMW Nick Heidfeld został pozbawiony w tym sezonie miejsca w Formule 1 i nie otrzymał propozycji startów.

☺ Łukasz Kubot po raz pierwszy w karierze znalazł się w czołowej 50 tenisistów świata. 27-latek pochodzący z Lubina awansował na 48. pozycję z 56. miejsca. Polak zagrał w finałach singla i debła turnieju ATP w Costa do Sauipe. Oba przegrał, ale zdobył wiele punktów rankingowych.

☺ Piłkarze ręczni Vive Kielce, mimo porażki u siebie z niemieckim Rhein-Neckar Loewen 32:35, utrzymali trzecie miejsce w tabeli grupy B Ligi Mistrzów.

☺ Były piłkarz Widzewa i reprezentacji Polski, Marek Citko komentuje nowe przepisy FIFA, która wydała zakaz manifestowania wiary religijnej. Podobne przepisy zakazujące manifestowania podczas meczu przekonań, także religijnych, wprowadzili Włosi: „Jeżeli ktoś wyraża uczucia pozytywne i nikogo nie obraża, to dlaczego mu tego zakazywać? Spontaniczne zachowania dodają sportowi atrakcyjności. Dziwi się, że to komuś przeszkadza. Takie gesty są obecne w piłce nożnej od lat i nigdy nie przeszło mi przez myśl, że to jest jakiś problem. (...) Każdy wiarę przeżywa na swój sposób i jeżeli ma potrzebę podziękować Bogu podczas meczu, to inni powinni to uszanować”. □

ADWOKAT**Piotr Dmochowski**

Docent Uniwersytetu Paryż X

253, av. Daumesnil, 75012 Paris

Przyjmuje tylko na umówione spotkania

www.polski-adwokat-paryz.com

e-mail: p.dmochowski@noos.fr

tel. 01 39 58 32 47

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:**TEL. 01 45 88 58 60**udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur

enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2009/2010.**

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELE, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sihrau - 75013 Paris (M' Olympiades)

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku

od godz. 10 do godz. 14 i od godz. 17 do godz. 19,

w sobotę od godz. 10 do godz. 13.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66.

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

Poradnia Psychologicznaprzy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**Firma Castor - Profil**Proponuje stanowisko: **pracownik wykwalifikowany.****Sektor:** budownictwo – wykończeniówka (mała murarka, montaż z płyt gipsowych, gładź szpachlowa, malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).**Wymagane:** świadectwo ukończenia szkoły budowlanej lub udokumentowane 2 lata doświadczenia.**Kontrakt pracy:** na czas nieokreślony – 39 godzin tygodniowo.

Wynagrodzenie miesięczne brutto: 1800 € + premie uznaniowe.

Kontakt: Jerzy Gawel – tel. 06 29 51 39 56.♦ Wynajmę studio 30 m² w L'Hailil les Roses, od Marca.

T. 06 86 60 48 36.

♦ Sprzedam, apartament 3-pokojowy w Warszawie, 61 m²,
Metro Imielin, wyposażony, 120 000 €, T. 01 47 28 80 27*** USŁUGI FRYZJERSKIE**

damsko - męskie

06 31 90 09 36; 01 48 93 76 53 - ANNA

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO.**

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.**

Studium Filozoficzno-Etyczne-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje

kurs języka angielskiego dla początkującychZajęcia rozpoczną się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się
w salce przy kościele polskim przy placu Concorde

Szczegółowe informacje w sekretariacie Studium:

236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58

wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00

PORADNIA PSYCHOLOGICZNAprzyjmuje dzieci, młodzież, dorosłych
w języku polskim lub francuskimSpecjalizacja: **konflikty osobiste, rodzinne,
depresja, problemy adaptacji**

T. 06 77 50 07 61 (po 19h), Porte de Champerret; Paris XVII



- **przeprowadzki**
- **przewóz paczek**

(od Nadawcy do Adresata)

- **Paryż - Polska**
- **transport towarów z Polski
na zamówienie.**

Poznań-Konin-Łódź-Warszawa; Siedlce-Białystok-Olsztyn i okolice

tel. +33 (0)6 73 91 12 04; +48 (0)6 00 80 08 08

Mini Mini - klub maluchaMini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką,
a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci w zależności od potrzeb rodziców:

- całonocna,
- na godziny,
- w czasie ferii szkolnych,
- soboty.

Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneuve)
Serdecznie zapraszamy Kontakt: 06 28 63 02 52 - Małgosia

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „ustugi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („ustugi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Usługi hydrauliczne

- montaż i instalacje wszelkiego typu
- naprawy
- awarie (24/24)

tel. 06 19 87 33 99; e-mail: mgonski@awp.pl

**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studiaZajęcia wieczorne i sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;
- status studenta - prawo do pracy -ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY
Nowe przyjęcia w styczniu 2010

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

**RESTAURANT POLONAIS**
SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :

du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 24h00.Possibilité de réservation de la Salle pour
des repas collectifs et des conférences
du dimanche au mercredi..Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

- * Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport materiałów budowlanych. **Możliwość fakturowania.**
T. 06.66.04.16.67

- * Przeprowadzki, dowóz materiałów - 50 €, wywóz gruzu - 110 €, pół kamiona - 60 €: Mercedes Sprinter.
T. 06.18.05.04.95

- ♦ Deux personnes de nationalité polonaises avec séjour régularisé cherchent de travailler: peindre, poser papier-peint, toile de verre, décoration (tissu). Travail expérimenté. T. 06 11 74 84 62.

♦ **TŁUMACZENIA****POMOC w SPRAWACH ADMINISTRACYJNYCH**
(CAF, bank, Prefektura, ubezpieczenia, szkoła)
06 32 42 76 90; ania56@interia.plC:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwoń: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

- ♦ **DÉMOLITION, ENLÈVEMENT DES GRAVATS, TRANSPORT DE MATÉRIEL, DÉMÉNAGEMENT.**
TEL. 06 20 03 34 85 - Sylvestre

BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKITłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**
INFORMACJE PRAWNE**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,**
ekspert sądowy

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce**PODRÓŻE DO POLSKI*** **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

- * **Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!**
Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.
Tel. fran. 06 21 12 48 55; e-mail: francja@monika.go3.pl
tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04
Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUETygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 9 (2355); 28.02.2010

Commission paritaire N°: 0510 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 17.02.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 22.

S A R L F R A N - P O L M A . A .

Dystrybucja artykułów polskich

Sprzedaż hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodycze • napoje • prasa • książki • filmy DVD****Codziennie świeża dostawa.** Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis*Zapraszamy od wtorku do soboty w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰

*przy zamówieniu minimum 50 €

230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne; tel. **01 41 54 09 85** lub **06 42 83 53 59**
SARL Au Capital de 50 000 €; N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P**STOWARZYSZENIE
ŚW. WINCENTEGO A PAULO
- grupa polska****serdecznie zaprasza na coroczną
ventę (wyprzedaż)
połączoną z degustacją polskich domowych
przysmaków.****27 i 28 lutego 2010, w godz. 11⁰⁰ - 18⁰⁰**w salach przy parafii św. Genowefy; 18, rue Claude Lorrain
(Paryż XVI, m° Exelemans).**Dochód z wenty przeznaczony jest na cele
dobroczynne.**Prosimy o liczne przybycie z rodzinami i znajomymi,
by wspomóc naszą akcją charytatywną**BIURO RACHUNKOWE**

- księgowanie
- rozliczenia podatkowe
- deklaracje

tel.

01 43 78 47 38**06 10 03 35 46**e-mail: biuro.ksiegowosc@yahoo.fr**INDEKS REPRESJONOWANYCH****Karta**

„Indeks Represjonowanych” jest jedynym programem badawczym w Polsce stawiającym sobie za cel imienne udokumentowanie losów obywateli polskich represjonowanych przez władze sowieckie w latach 1939–56. Zgromadzone do tej pory materiały stanowią unikalne, niezwykle cenne źródło informacji dla badaczy i historyków oraz dla osób represjonowanych i członków ich rodzin.

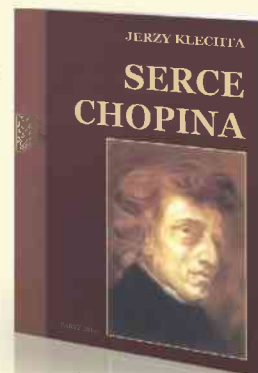
Szczegółowe informacje na www.indeks.karta.org.pl**ZAKOPANE**
6-14 marca
2010Serdecznie zapraszamy naszych Rodaków z całego świata do udziału w **VIII Światowych Zimowych Igrzyskach Polonijnych - Zakopane 2010**www.igrzyskapolonijnezakopane.pl**Wieczory autorskie red. Jerzego Klechty**

autora najnowszej książki wydanej przez Polską Misję Katolicką we Francji

„Serce Chopina”

Książka o Fryderyku Chopinie ukazuje się z okazji 200-lecia jego urodzin. Fryderyk Chopin był jedną z najwybitniejszych postaci czasów Wielkiej Emigracji, towarzyszył narodzinom Polskiej Misji Katolickiej we Francji, jest największym polskim kompozytorem. Nic zatem dziwnego, że pragniemy przybliżyć jego postać.

Książka ukazuje nam rozmiar geniuszu Chopina, a także pokazuje, jak gorąco biło Jego serce, jak głębokie było Jego umiłowanie Ojczyzny. Z ziemi rodzinnej, jej kultury i obyczajów, czerpał wszystko to, co uczyniło z niego jednego z najwybitniejszych kompozytorów w świecie. Był wychowywany przez matkę w wierze katolickiej. O przywiązaniu Fryderyka Chopina do tradycji chrześcijańskiej mówiło się dotąd niewiele, a to ona ukształtowała jego duchowość, co znalazło wyraz w niepowtarzalnych utworach muzycznych, znanych na całym świecie. O tym czytamy w tej książce.

**Czwartek, 4 marca 2010 r.**

Kaptlica Domu Kombatanta; 20, rue Legendre (3. piętro); 75017 Paryż; po Mszy św. o godz. 19:00

Piątek, 5 marca 2010 r.

Kaptlica Matki Bożej Fatimskiej; 29, rue de Belleville; 75019 Paryż; po Mszy św. o godz. 19:00

Sobota, 6 marca 2010 r.

Kościół św. Genowefy; 18, rue Claude Lorrain; 75016 Paryż; po Mszy św. o godz. 18:00

Niedziela, 7 marca 2010 r.

Kościół Wniebowzięcia NMP; 263 bis, rue St. Honoré; 75001 Paryż; po Mszy św. o godz. 12:00; i po Mszy św. o godz. 16:00

Firma budowlana zatrudni

szefów ekip oraz pracowników ogólnobudowlanych do prac w dziedzinie montażu kabin łazienkowych. Wymagana znajomość języka francuskiego oraz prawo jazdy. Praca w regionie paryskim, delegacje na obszarze całej Francji.

Bardzo dobre wynagrodzenie.

List motywacyjny i CV prosimy kierować na adres e-mail:

3rbat-sud.ferra@orange.fr, lub faks: **04 66 53 76 01**Kontakt telefoniczny pod nr: **06 20 96 68 33**

(od poniedziałku do piątku, od 9:00 do 17:00)

**Lourdes****Od 25 maja do 1 czerwca 2010 r.****Bellevue (dom Polskiej Misji Katolickiej w Lourdes)****Cena 350 €** (podróż, pobyt, ubezpieczenie)**Zapisy do 1 maja**, wpłata przy zapisie: 150 €**Józefa Natanek**

3, rue Molière, 62680 Mericourt

Tel. 03 21 69 99 09KUPON
PRENUMERATY**GŁOS**
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

- Pierwsza prenumerata/Abonnement Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____

Telefon: _____

Adres: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n° 791177900



UBEZPIECZENIA PO POLSKU Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

1 marca – 7 marca

PONIEDZIAŁEK

1 marca

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedyneczka – Poznajmy się – program dla dzieci, bez ograniczeń wiekowych 9¹⁵ My Wy Oni 9⁴⁵ Magda, miłość i rak – film dokumentalny 10⁴⁰ Siostry – odc. 6 – Podszepcy ztego 11³⁰ Plebania 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan 12³⁵ Każdy ma swój port... 13¹⁰ M jak miłość 14⁰⁰ Fatszerze. Powrót sory – serial 14⁵⁰ Forum 15³⁵ 20. Rawa Blues Festiwal 16⁰⁵ My Wy Oni – magazyn 16³⁵ Wstęp wolny – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedyneczka 17⁴⁵ Słownik polsko-polski 18¹⁰ Smaki polskie 18²⁰ Najlepszy z najlepszych 18⁵⁰ Plebania 19¹⁵ Dobranocka – Rudy, Zdziś i biały miś 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ 200. urodziny Fryderyka Chopina – koncert galowy 20³⁵ 200. urodziny Fryderyka Chopina – koncert galowy cz. 2 21²⁰ Chopin2010.pl – wydanie specjalne 21³⁵ 200. urodziny Fryderyka Chopina – koncert galowy cz. 3 22²⁵ Klan 22⁵⁵ Barwy szczęścia 23²⁵ Świadkowie nieznanych historii – program publicystyczny 23⁵⁵ Forum 0⁴⁰ Pora na doktora 0⁵⁵ Plebania 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

WTOREK

2 marca

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Budzik – Brody 9²⁰ Magazyn Medyczny – Rehabilitacja narządu ruchu 9³⁵ Najlepszy z najlepszych 10¹⁰ KabareTOP 10⁴⁰ Dom nad rozlewiskiem 11³⁰ Plebania – odc. 1451 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan 12³⁵ Świadkowie nieznanych historii – program publicystyczny 13⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 13³⁵ Warto rozmawiać 14²⁵ 200. urodziny Fryderyka Chopina – koncert galowy 15¹⁵ Chopin2010.pl – wydanie specjalne 15³⁰ 200. urodziny Fryderyka Chopina – koncert galowy 16¹⁵ Miejsce z historią – reportaż 16³⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Budzik – Brody 17⁴⁵ Wielka gra – na bis 18⁵⁰ Plebania 19¹⁵ Dobranocka – Misiaki 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan 20⁴⁵ Miejsca Przekłete – dokument 21¹⁵ Barwy szczęścia 21⁴⁵ Wilnoteka – magazyn 22⁰⁰ Studio Polonia 22²⁰ Polskie Nagrody Filmowe „Orły 2010” 23³⁰ Warto rozmawiać 0²⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 0⁵⁰ Plebania 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA

3 marca

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedynkowe Przedszkole 9¹⁵ Laboratorium XXI wieku – magazyn 9⁴⁰ Alchemia zdrowia i urody – magazyn 10⁰⁰ Made in Poland – teleturniej 10²⁵ Afisz – Galeria Biała. Tartuffe – magazyn kulturalny 10⁵⁵ Pol-

ska z bocznej drogi 11¹⁰ Zaproszenie 11³⁰ Plebania 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan 12⁴⁰ Miejsca Przekłete – dokument 13⁰⁵ Barwy szczęścia 13³⁵ Tomasz Lis na żywo – talk-show 14³⁰ Polskie Nagrody Filmowe „Orły 2010” 15⁴⁵ Album chopinowski 1828 – Telewizyjne wydanie dzieł wszystkich Fryderyka Chopina 16²⁰ Wilnoteka – magazyn 16³⁵ Podróżnik – Stonie z Tsavo 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynkowe Przedszkole 17⁴⁰ Weekendowy magazyn filmowy 18⁰⁵ Polska z bocznej drogi 18²⁰ Dzika Polska – Śladami króla podmokłych kniei – dokument 18⁵⁰ Plebania 19¹⁵ Dobranocka – Mały pingwin Pik-Pok 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20²⁰ Klan 20⁴⁵ Tydzień Polski – magazyn 21¹⁵ Łączy nas Polska – Między Odrą a Renem 21³⁵ Barwy szczęścia 22¹⁰ Gry wojenne – dokument 22⁵⁵ Kronika waw.pl 23⁰⁵ Tomasz Lis na żywo – talk-show 0⁰⁵ Dzika Polska – Śladami króla podmokłych kniei 0³⁰ Szansa na życie – magazyn dla seniorów 0⁵⁰ Plebania 1¹⁵ Dobranocka za oceanem – Mały pingwin Pik-Pok 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK

4 marca

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Domisie 9¹⁵ W krainie władcy smoków 9⁴⁵ Raj 10¹⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 10⁴⁰ Rozmowy istotne 11¹⁰ Pomorskie krajobrazy – Park na klifie 11³⁰ Plebania 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan 12³⁵ Tydzień Polski – magazyn 13¹⁰ Łączy nas Polska – Między Odrą a Renem 13²⁵ Barwy szczęścia 13⁵⁵ Gry wojenne – dokument 14⁴⁰ Laboratorium XXI wieku – Kolory 15⁰⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15³⁵ Wielki Post 16⁰⁰ Raj 16³⁰ Wojciech Cejrowski – boso przez świat 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Domisie 17⁴⁵ Moliki książkowe – magazyn 17⁵⁵ Rozmowy istotne – Jan A. P. Kaczmarek 18²⁵ Pomorskie krajobrazy – Park na klifie 18⁵⁰ Plebania 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan 20⁴⁵ Z daleka, a z bliska 21²⁵ Egzamin z życia 22²⁰ dekalog... po Dekalogu – Ósme 22⁵⁵ Pit-bull – odc. 25 23⁴⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 0²⁴ Słownik polsko-polski 0⁵⁰ Plebania 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK

5 marca

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8¹⁰ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Ala i As – program dla dzieci 9¹⁵ W krainie władcy smoków 9⁴⁵ Światowiec – magazyn turystyczny 10¹⁰ Powrót mistrza kierownicy – reportaż 10³⁵ Szansa na Sukces 11³⁰ Plebania 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan 12³⁵ Z daleka, a z bliska 13²⁰ Egzamin z życia – serial 14¹⁰ Hity satelity 14³⁰ dekalog... po Dekalogu –

Ósme – cykl dokumentalny 15⁰⁰ Zagadkowa blondynka – zabawa quizowa 15⁵⁵ Opole 2008 na bis – Maryla show 16²⁵ Portrety twórców – Wędrowiec 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ala i As – Zabawa w telewizję 17⁴⁰ Afisz – Galeria Biała. Tartuffe – magazyn 18¹⁰ Powrót mistrza kierownicy 18³⁰ Hity satelity 18⁴⁵ Plebania 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan 20³⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 21²⁵ Na dobre i na złe 22²⁵ Kino Sąsiadów 0¹⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 0⁴⁰ Opole 2009 na bis 0⁵⁰ Plebania 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA

6 marca

6⁰⁰ Plebania (5) 8⁰⁰ Dla niestęszących – Echa Panoramy 8³⁰ Pamiętaj o mnie 8⁴⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 9²⁵ Niedźwiedzie nic nie wiedzą 9⁵⁵ Bieg Piastów 10⁰⁵ Dzika Polska – Studnia pełna nietoperzy 10³⁵ Rajskie klimaty 11⁰⁰ Bieg Piastów 11¹⁰ Wielka gra – na bis 12²⁰ Wiadomości 12³⁰ Bieg Piastów 12⁴⁰ Wojciech Cejrowski – boso przez świat 13¹⁰ Bieg Piastów 13²⁰ Na dobre i na złe – serial 14¹⁵ Studio Polonia 14⁴⁵ Made in Poland 15¹⁵ Siostry 16⁰⁵ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁵ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17⁴⁰ Królik po berlińsku – dokument 18²⁵ M jak miłość 19¹⁵ Dobranocka – Matylda 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ Koncert Galowy VIII Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Polonijnych Zakopane 2010 21⁵⁵ Kino Mistrzów 23³⁵ Program rozrywkowy 23⁴⁵ Wideoteka dorosłego człowieka 0³⁰ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości 1⁵⁰

NIEDZIELA

7 marca

6⁰⁰ Klan (5) 7⁵⁰ Koncert Galowy VIII Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Polonijnych Zakopane 2010 9²⁵ M jak miłość 10¹⁵ Król Maciuś Pierwszy – odc. 2 10³⁰ Słownik polsko-polski 10⁵⁵ Złotopolscy 11²⁵ Pamiętaj o mnie 11⁴⁰ Notacje – dokument 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Aniot Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12⁵⁰ Kronika waw.pl 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej z kościoła pw. św. Krzyża w Zakopanem 14²⁵ Królowie śródmięscia 15¹⁵ Kabaretowa alternatywa 15⁴⁰ Reportaż 15⁵⁵ Skarby nieodkryte – teleturniej 16²⁵ Zaproszenie 16⁴⁵ Rozmowy na temat... 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17²⁵ Szansa na Sukces – Piotr Szczepanik 18²⁵ M jak miłość 19¹⁵ Dobranocka – Buli 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Fatszerze. Powrót sory – serial sensacyjny 21⁰⁰ Kocham Cię Polsko – zabawa quizowa 22²⁰ Czas dla kibica – Sport 24⁰⁰ M jak miłość 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka za oceanem 1³⁰ Wiadomości □



Chopin zimowy
w warszawskich Łazienkach

fol. s. Joanna Korycińska

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

100%
SATYSFACJA
KLIENCKA

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarketów,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€		MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800*	min
GSM Polska	300*	min
Niemcy	1250*	min
USA+GSM	1500*	min
Włochy	1000*	min
Anglia	1500*	min
Kanada+GSM	1500*	min
Francja	1250*	min
GSM Francja	111*	min

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com